Nr. 104. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Czwartek 29 Kwietnia 1920.

Rok XXXIX.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	252 Mk — f.	126 Mk — f	63 Mk — f	21 Mk — f.
W miejscu z odnoszeniem do domu	276 „ — „	138 „ — „	69 „ — „	23 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	276 „ — „	138 „ — „	69 „ — „	23 „ — „
W innych państwach	30 „ — „	150 „ — „	75 „ — „	25 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 1 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Fiehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 1 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Kapczasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Rapoporta ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soozyńska. — W Tarnowie M. Rocbach. — W Wiedniu ... Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów). L. Wollzeile ... — M. Dukes ... Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, ... i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 2·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, ako anonsowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 5·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 6·50 od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk. od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Świetne wyniki kontrofenzywy na Podolu i Wołyniu

Naczelny wódz prowadzi wojska osobiście.

Warszawa, 28 kwietnia (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 27 bm.:

Blisko od 6 tygodni armie bolszewickie prowadziły nieustannie i uporczywie ataki na linii naszego frontu. Przeciwnik, odparty przez nasze wojska, nie zaniechał bynajmniej zamiarów ofenzywnych, koncentrując bez przerwy świeże siły, ściągano z najodleglejszych rosyjskich frontów, widocznie w postanowieniu osiągnięcia za wszelką cenę decydujących sukcesów wojennych. **Przeciwdziałając zamiarom nieprzyjacielskim, armia nasza, prowadzona osobiście przez wodza naczelnego, przeszła dnia 25 kwietnia br. do ogólnej kontrofenzywy na Podolu i Wołyniu.** Pierwszy dzień ataku, prowadzonego przez wszystkie oddziały z nadzwyczajną brawurą i z zastosowaniem technicznych środków walki, doprowadził na północnem skrzydle **do zdobycia Owrucza, Kremna, Wilska i Czudnowa.** Wyzyskując zwycięstwo pierwszego dnia, rozbicie i popłoch nieprzyjaciela, wojska nasze rozpoczęły dnia 26 kwietnia br. **na całej linii energiczny pościg. Pozostając w ciągłym kontakcie z uciekającym nieprzyjacielem, zajęto już dnia 26 kwietnia br. o godz. 8 Żytomierz po krótkiej i zaciętej walce.** W obszarze Żytomierza została rozbita 58 dywizya sowieckiej piechoty i 17 dywizya jazdy bolszewickiej. Znaczna zdobycz wojenna wpadła w nasze ręce. **Dotychczas nie zdołano przeliczyć ilości zabranych jeńców, zdobytych dział, samochodów, kulomiotów i wszelkiego rodzaju sprzętu wojennego.**

Na Podolu wojska nasze osiągnęły **linię Działduszkowo - Michałkowce - Wierzbowiec - Żwań; akcya posuwa się tu zwycięzko z nieporównanym impetem.** Świetne rezultaty, osiągnięte w krótkim czasie, zawdzięczać należy **entuzyazmowi i żelaznej wytrwałości naszych oddziałów wszystkich broni,** które w trudnym terenie wykonują długie i uciążliwe marsze, nie szczędząc sił, by uzyskać **wytknięty cel.**

Pierwszy zastępca szefa sztabu jeneraln.,
Kuliński, pułkownik.

Lwów, 28 kwietnia (Tel. wł.) Ruch naszych wojsk postępuje naprzód. **Zajęty został Bar.**

Jak wynika z ostatniego komunikatu sztabu i depesz prywatnych, wojska nasze wysunęły się w pomyślnej kontrofenzywie bardzo wydatnie ku wschodowi. Linia naszego frontu biegła przedwczoraj od Dniestru w okolicy Wierzbowca (około 10 mil na wschód od Kamieńca Pod.) na północ ku zajętemu już Barowi, poczem zaginała się w kierunku północno-wschodnim, obejmując Cudnów i Żytomierz (odległy o 135 klm. od Kijowa), następnie biegła prawie prostopadle na północ do Owrucza, otoczonego lasami i nieprzybytemi bagnami, które tworzą w ten sposób dobrą ochronę naszego frontu od północy.

Trzy linie kolejowe, zdążające na wschód, znajdują się w naszem ręku. Jedna z nich wychodzi z Podwołoczysk, druga i trzecia z Kowla, z tych znowu południowa idzie na Równe i Berdyczów, północna zaś na Sarny i Olowsk najkrótszą drogą do Kijowa.

Polska uznaje niepodległość Ukrainy

Manifest Naczelnika państwa do Ukrainy.

Warszawa, 28 kwietnia. (PAT). Do wszystkich mieszkańców Ukrainy!

Wojska Rzeczypospolitej polskiej na rozkaz mój ruszyły naprzód, wstępując głęboko na ziemie Ukrainy. Ludności ziem tych czynię wiadomo, że **wojska polskie usuną z terenów, przez naród ukraiński zamieszkałych, obcych najeźdźców,** przeciwko którym lud ukraiński powstawał z orężem w ręku, broniąc swoich sadyb przed gwałtem, rozbojem i grabieżą. **Wojska polskie pozostaną na Ukrainie przez czas, potrzebny na to, aby władzę na tych ziemiach mógł objąć prawy rząd ukraiński.** — Z chwilą, gdy narodowy rząd ukraiński powoła na Ukrainie władze państwowe, gdy na rubieży staną zastępy zbrojne ludu ukraińskiego, zdolne uchronić kraj ten przed nowym najazdem i wolny naród sam o losach swoich stanowić będzie mocen, **żołnierz polski powróci w granice Rzeczypospolitej polskiej, spełniwszy szczytne zadanie walki o wolność ludów.** Razem z wojskami polskiemi wracają na Ukrainę szeregi walecznych jej synów pod wodzą atamana głównego Simona Petlury, które w Rzeczypospolitej polskiej znalazły schron i pomoc w najcięższych dniach próby dla narodu ukraińskiego. Wierzę, że naród ukraiński wytęży wszystkie siły, aby z pomocą Rzeczypospolitej polskiej wywalczyć wolność własną i zapewnić żyznym ziemiom swojej ojczyzny szczęście i dobrobyt, którym cieszyć się będziecie po powrocie do pracy i pokoju. **Wszystkim mieszkańcom Ukrainy bez różnicy stanu, pochodzenia i wyznania wojska Rzeczypospolitej polskiej zapewniają obronę i opiekę.** Wzywam naród ukraiński i wszystkich mieszkańców tych ziem, aby, niosąc cierpliwie ciężary tak trudne, jakie wojna nakłada, dopomagali w miarę sił swoich wojsku Rzeczypospolitej polskiej w jej krwawej walce o ich własne życie i wolność.

Podpisany: **Józef Piłsudski**, wódz naczelny wojsk polskich.

Dnia 26 kwietnia 1920 r. Główna kwatera.

Komunikat rządu polskiego.

Warszawa, 28 kwietnia. (PAT). Komunikat urzędowy. Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: **Rząd polski, uznając prawa Ukrainy do niezależnego bytu państwowego, uznał Dyrektoryat niepodległej ukraińskiej rzeczypospolitej ludowej z głównym atamanem Simonem Petlurą na czele za zwierzchnią władzę ukraińskiej rzeczypospolitej ludowej.**

Komunikat misyi ukraińskiej.

Warszawa, 28 kwietnia (PAT). Misya dyplomatyczna ukraińska rzeczypospolitej ukraińskiej ludowej w Warszawie komunikuje:

Rząd polski, uznając prawo Ukrainy do niezależnego bytu państwowego, uznał dyrektoryat niepodległej ukraińskiej rzeczypospolitej ludowej z głównym atamanem Simonem Petlurą na czele za zwierzchnią władzę ukraińskiej rzeczypospolitej ludowej.

Manifest atamana Petlury.

Warszawa, 28 kwietnia (PAT).

Narodzie Ukrainy!

Ciernistą drogą toczą się twoje dzieje. Oto już trzy lata mija, jak usilujesz zaprowadzić ład w swojej republice, zdobyć dla siebie wolność, równość i niepodległość. Walcząc z czerwonymi najeźdźcami, moskiewskimi bolszewikami, złożyłeś wielkie ofiary na polu walki. Zniszczone sioła, ruina gospodarcza, krew niewinnych, łzy wylane po zabitych i zamęczonych przez bolszewików ojcach, matkach i siostrach, niezliczony szereg samotnych mogił na całym obszarze Ukrainy, oto wyniki walki najlepszych twoich synów o najświętsze ideały ludzkości. Umierając, prosili się oni, abyś prowadził dalej tę walkę o wolność, aby dowieść światu całemu, że i naród ukraiński zdolny jest do życia samodzielnego i sam potrafi rządzić własną ziemią i kierować swoją wolą państwo. W lutym roku zeszłego zwycięska nasza armia wkroczyła **do serca Ukrainy do »złotogłowego Kijowa«.** Lecz drugi wróg nasz, również moskiewski, czarny imperyalista, rozbitek rosyjskiego caratu, Denikin, wyzyskując rosyjską oryentacyę galicyjskiego dowództwa, skłonił je do odstąpienia od hasła niepodległości Ukrainy. I oto armia galicyjska, oszukana przez swoich dowódców, przechodzi na stronę naszego wroga, stawiając armię naddnieprzańską w położenie bez wyjścia, prawie katastroficzne. Armia nasza, zmęczona i osłabiona, zmuszona była cofać się z pośpiechem, lecz **nie zagasła wiara w sercach starszyzny i kozaków w nadejście lepszych dni** i ta wiara głęboka w świętą naszą sprawę i w zdolność naszego narodu do samodzielnego życia państwowego przezwyciężyła i zwątpienie i znużenie i klęski.

Zważywszy to, **rozkazałem atamanowi Omelianowi Pawłence z częścią wojsk rozpocząć walkę z bolszewikami** sposobem, jakiego w danej chwili wymagały warunki wojny. **Druga część armii znalazła przytułek w Polsce.** I oto teraz dochodzą nas wieści o walkach naszej armii na ziemiach jekaterynosławskiej i chersońskiej. Do armii tej podążają wierni synowie Ukrainy. Część armii ukraińskiej pod wodzą pułkownika Udowiczenki walczy z moskiewskim wrogiem na ziemiach Podola i bliską jest godzina, gdy zgodnym wysiłkiem oba oddziały te wypędzą wroga z naszej ziemi i połączą się w jedną potężną dyscyplinowaną armię, znów broniącą twej ziemi, twej narodowej wolności i twego mienia. Trzy lata narodzie ukraiński, walczyłeś sam, zapomniany przez wszystkie narody świata, albowiem wrogowie twoi nie spali i wszystkiemi sposobami prowokowali się **nie przyznając ci nawet prawa zwania się mianem Ukraińców,** miana narodu ukraińskiego. Dziś dokonywa się wielka przemiana. Ujawnione w tej bohaterskiej walce bezprzykładne czyny poświęcenia, ofiary, przywiązania do kraju rodzinnego, kultury i wolności, przekonały inne narody świata **o słuszności twoich żądań i o świetności twoich ideałów, które znalazły przedewszystkiem oddźwięk w sercach wolnego już narodu polskiego.** Naród polski w osobie swego Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego i w osobie swego rządu uszanował twoje prawo do stworzenia niepodległej republiki i uznał twoją niezawisłość państwową. Inne państwa nie mogą nie uznać twojej niepodległości, gdyż cały twój wysiłek jest czysty i sprawiedliwy, a sprawiedliwość zawsze zwycięża. **Rzeczpospolita polska weszła na drogę okazania realnej pomocy ukraińskiej rzeczypospolitej ludowej w jej walce z moskiewskimi bolszewikami i okupantami, dając możność u siebie formować się oddziałom jej armii.** I ta armia idzie teraz walczyć z wrogiem Ukrainy. Ale dziś armia ukraińska walczyć będzie już nie sama jedna, lecz razem z armią polską przeciw czerwonym imperyalistom, bolszewikom moskiewskim, którzy zagrażają również wolności narodu polskiego.

Między rządem rzeczypospolitej ukraińskiej a polskim nastąpiło zgodne porozumienie, na podstawie którego wojska polskie wkroczą wraz z ukraińskiemi na teren Ukrainy jako sojusznicy przeciw wspólnemu wrogowi, a po skutecznej walce z bolszewikami wojska polskie wrócą do swojej ojczyzny. Wspólną walką **zaprzyjaźnionych armij ukraińskiej i polskiej** naprawimy błędy przeszłości **i krew wspólnie przelana w bojach** przeciw odwiecznemu historycznemu wrogowi Moskwie, która ongiś zgubiła Polskę i zaprzepaściła Ukrainę — **uświęci nowy okres wzajemnej przyjaźni ukraińskiego i polskiego narodu.**

Ministerstwo ukraińskiej rzeczypospolitej ludowej z prezesem rady ministrów J. Mazepą na czele wznowiło swoje prace nad zaprowadzeniem porządku i ładu na Ukrainie i nad organizacyą władzy państwowej na miejscu. Jednakże praca rządu może być owocną tylko wtedy, jeżeli jej dopomagają, jeżeli ją podtrzymują i biorą w niej udział bezpośredni wszystkie warstwy społeczeństwa. A zatem komisaryaty, zarządy ziemskie oraz inne instytucye powinny przygotować się natychmiast i rozpocząć swoją pracę, **przedewszystkiem okazując pomoc ukraińskim i polskim wojskom.** Zaspokojenie potrzeb tego ostatniego po porozumieniu się przedstawicieli obu narodów **wykonywane będzie przez władze ukraińskie.**

Narodzie ukraiński! Czeka siebie wielka, odpowiedzialna praca. Wstępujesz do rodziny narodów świata jako **równy z równymi,** ale siła państwa i narodu zależy jedynie od mocnej duchem i dyscyplinowanej armii. Dlatego rozkazuję poczynić **przygotowania do mobilizacyi,** co do której wydany będzie specyalny rozkaz. Powołani do wojska synowie Ukrainy będą prawymi obrońcami naszej państwowości i wolności. Armia, wypędzając wroga z naszej ziemi, da tem samem możność **zwołania w najkrótszym czasie ukraińskiej konstytuanty,** przez którą naród weźmie w swoje ręce kierownictwo spraw rzeczypospolitej i nakreśli te drogi, któremi w przyszłości potoczyć się ma życie wolnego narodu.

A więc wszyscy co do jednego do pracy. Bezwzględnie wymagam od wszystkich obywateli rzeczypospolitej ukraińskiej posłuchu dla władz ukraińskich, oraz wykonywania wszystkich jej rozkazów. Oświadczam, że **walkę o wyzwolenie prowadzić będę do końca, aż będzie wolna od wroga cała Ukraina, aż ukraińska rzeczpospolita ludowa stanie się niepodległą a naród ukraiński wolnym i niezależnym.** Wzywam wszystkich obywateli do pracy dla dobra ojczyzny, albowiem w pracy tej jest rękojmia zwycięstwa, ziszczenie naszych ideałów państwowych.

Główny ataman wojsk rzeczpospolitej ukraińskiej ludowej S. Petlura.

Ukraińcy zaniechali rokowań z Rumunią.

Lwów, 28 kwietnia (Tel. wł.) Korespondent »Wperedu« donosi z Czerniowiec: Jak słychać w politycznych kołach rumuńskich, **nadzwyczajna ukraińska misya dyplomatyczna w Bukareszcie miała zaniechać rozpoczęcia rokowań z rządem rumuńskim.** Oficyalne czynniki ukraińskie wiadomościom tym nie zaprzeczają i jako przyczynę podają **zwłokę w uznaniu niezawisłej ukraińskiej republiki narodowej przez rząd rumuński** i wogóle niejasne stanowisko Rumunii w tej sprawie.

Doniosłe momenty w obradach sejmowych.

ZGODA NA POLITYKĘ NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa, 28 kwietnia (Tel. wł.) Debata budżetowa rozwija się bardzo ciekawie. Do udziału w niej delegują kluby najwybitniejszych swoich mówców, dzięki czemu zainteresowanie rozprawami nie tylko nie słabnie, lecz wzrasta. Jest ono tem silniejsze, że wobec **pogłosek o nieobowiązujących pertraktacyach w sprawie wytworzenia nowej i zwartej większości rządowej,** treść przemówień daje wskazówki, o ile toczące się pertraktacye wydać mogą pożądane rezultaty.

Z dotychczasowych przemówień wynika, że Sejm, jakkolwiek zdołał wytworzyć **większość negatywną,** gdy chodziło o odosobnienie Związku narodowo-ludowego i potępienie taktyki posła Grabskiego, nie zdobył się jednak na utworzenie **większości pozytywnej,** na którejby się mógł oprzeć rząd ... prowadzić stanowczą i zdecydowaną politykę. Jeżeli chodzi o gabinet p. Skulskiego, to dotychczas żaden z mówców nie obiecał mu bezwzględnego poparcia. **Jedynie w dziedzinie polityki zagranicznej, opierającej się na wileńskiej odezwie Naczelnika państwa, panuje najmniejszy rozdźwięk poglądów.** Pozatem jednak cała działalność rządu oceniana jest bardzo surowo i nie zdołała skupić koło siebie bodaj nikogo.

MANIFESTACYA NA CZEŚĆ OREŻA POLSKIEGO.

Olbrzymie wrażenie wywołały w Sejmie wiadomości z frontu. W owacyach na cześć armii brała udział cała Izba od najskrajniejszej prawicy do socyalistycznej lewicy.

INKORPORACYA WIELKOPOLSKI WBREW GŁOSOM N-DECYI.

Z wielkiem zainteresowaniem oczekiwano dyskusyi nad wnioskiem, wywołanym smutnemi **wypadkami w Poznaniu.** Dyskusya ta mieć będzie bardzo doniosłe skutki, a przedewszystkiem to, co jest **życzeniem całego narodu z wyjątkiem narodowej demokracyi, a mianowicie: ostateczne połączenie Wielkopolski z resztą Rzeczypospolitej dokona się nareszcie, a wraz z tym faktem zniknie z horyzontu ministerstwo dla dzielnicy byłego zaboru pruskiego.** Wniosek, żądający niezwłocznego połączenia Wielkopolski z resztą Rzeczypospolitej przeszedł **wszystkiemi głosami przeciw głosom endecyi.** W ten sposób narodowa demokracya znalazła się znowu **w zupełnem odosobnieniu.**

Przebieg zajść w Poznaniu.

Poznań, 28 kwietnia. (tel. wł.). Na podstawie wiadomości prywatnych wypadki w Poznaniu miały przebieg następujący:

Wczoraj odbywały się pertraktacye z przedstawicielami kolejarzy a ministerstwem byłej dzielnicy pruskiej w sprawie podwyżki płac w myśl uchwały sejmowej. O godzinie 3 po południu tłum kolejarzy, liczący około 3.000 osób, posuwał się z dworca w stronę zamku, będącego siedzibą ministra. Pertraktacye były już na ukończeniu. Tymczasem kordon policyi, z prezydentem policyi Rzepeckim na czele, zastąpił pochodowi drogę i gdy tłum mimo nawoływań policyi nie ustępował, padły strzały. **Dotychczas nie ustalono, czy nie było prowokacyi.** Policya dała trzy salwy do tłumu, **zabijając trzy osoby, a 7 osób raniąc.** Po strzałach tłum się rozprószył, lecz wkrótce zgromadził się jeszcze w większej liczbie, a wziąwszy jednego z zabitych na nosze, ruszył na miasto. Policya ukryła się tymczasem na dziedzińcu zamkowym. Ministerstwo zażądało interwencyi wojska. Okręgowe dowództwo jeneralne zarządziło natychmiastowe obsadzenie dworca kolejowego i wysłało na miasto patrole wojskowe. Tymczasem tłum, złożony z mętów społecznych, wśród którego uwijali się **agenci niemieccy,** zdołał powybijać szyby w prezydyum policyi i rozbroić wartę przy więzieniu wojskowem, gdzie uwolnił około 100 więźniów. Na krańcach miasta w godzinach wieczornych bandy komunistyczne napadały na patrole wojskowe i rozbrajały je. Przychodziło do starć zbrojnych i wymiany strzałów. Są zabici. **Liczba zabitych i rannych dotychczas nie ustalona.** Skutkiem tych wypadków ogłoszono stan oblężenia.

Do dowództwa miasta wieczorem zgłosiła się delegacya, złożona z 9 osób, a mianowicie z przedstawiciela Nar. Str. Rob., P. P. S., Zjednoczenia zawodowego polskiego, Związku kolejarzy i Polskiego klasowego związku zawodowego, która szefowi sztabu, przez którego została przyjęta, oświadczyła, że prosi o pozwolenie wydania **uspokajającej odezwy do ludności,** a następnie, ażeby władze wojskowe przedstawiły miarodajnym czynnikom następujące żądania:

Natychmiastowe odwołanie ministra Seydy i przyspieszenie zniesienia ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej, natychmiastowe aresztowanie prezydenta policyi Rzepeckiego, jako głównego sprawcę zajść, natychmiastowe przysłanie komisyi sejmowo-rządowej, która wspólnie z przedstawicielami robotników zbada zaszłe wypadki i wspólnie z nimi wyda stosowne zarządzenia.

Z terenów plebiscytowych.

O JĘZYK POLSKI w SZKOŁACH WIEJSKICH NA WARMII I MAZOWSZU.

Olsztyn, 28 kwietnia (PAT). **Kilka wsi na Warmii i na Mazowszu** o przeważającej ludności polskiej zażądało od komisyi plebiscytowej **wprowadzenia w szkołach wiejskich nauki w języku polskim.** Komisya międzysojusznicza uznała to żądanie, w odpowiedzi jednakże, udzielonej przedstawicielom gmin, zdradziła zupełną **nieznajomość rzeczy** i niezrozumienie stosunków, gdyż postawiła za warunek, że nauczyciele, mający uczyć po polsku, mają być Niemcami, posiadającymi dyplomy niemieckie.

CZESI LEKCEWAŻĄ RZĄDY KOALICYJNE NA SPISZU.

Nowy Targ, 28 kwietnia (PAT). Ze Starej Wsi na Spiszu donoszą: Jak szanowane są rozporządzenia koalicyjnej podkomisyi na Spiszu, dowodzi najlepiej wypadek, jaki zdarzył się ostatniej soboty w Starej Wsi. Rezydent polski dr Milaniak przedstawił przewodniczącemu podkomisyi kapitanowi Duvonne **szereg zażaleń na czeską żandarmeryę i straż graniczną.** Wskutek tych zażaleń kap. Duvonne wezwał miejscowego respicyenta straży skarbowej dla wytłumaczenia powodów skargi ze strony polskiej. Respicyent oświadczył, że nie poczuwa się wcale do winy, gdyż postępuje ściśle wedle instrukcyi swego rządu w Pradze, któremu dotąd podlega. Na zwrócenie uwagi, że znajduje się na terenie plebiscytowym, a więc neutralnym i podległym władzy międzynarodowej, wylegitymował się respicyent wyraźnym rozkazem przełożonej władzy czeskiej, przypominającym mu, że jest nadal bezpośrednio zależny od czeskich władz; wobec tego rozkazu poleceń koalicyjnej podkomisyi respektować nie może.

Wypadek ten nie jest odosobniony, podobne zdarzają się codziennie na Orawie i Spiszu. Dowodzą one jasno, że **Czesi lekceważą sobie koalicyjne rządy,** które tak poszły im na rękę przy układaniu warunków plebiscytu. Brak powagi ze strony podkomisyi rozzuchwala żandarmeryę i straż finansową w wysokim stopniu. Nie uchodzi to uwagi miejscowej ludności, która straciła zaufanie do moralnej opieki, jaką spodziewała się otrzymać ze strony przedstawicieli koalicyi.

Sprawy Rosyi sowieckiej.

Wiedeń, 28 kwietnia (Tel. wł.) Z Bukaresztu donoszą, że **bolszewicy skoncentrowali się na Krymie w pobliżu Perekopu** i olbrzymią ilością artyleryi atakują Perekop celem zniszczenia armii ochotniczej i **otwarcia sobie drogi do Sebastopola.**

Wiedeń, 28 kwietnia (Tel. wł.) Z Londynu donoszą: **Rada Najwyższa nie odnosi się wprawdzie z wielkim zapałem do myśli porozumienia się z Rosyą sowiecką, ale z drugiej strony uważa za beznadziejne popieranie kontrrewolucyi,** gdyż obecna sytuacya w każdym razie przynosi **szkodę nietylko samej Rosyi bolszewickiej.**

Wiedeń, 28 kwietnia (Tel. wł.) Z Kopenhagi donoszą, że **w rosyjskiej delegacyi,** zostającej pod przewodnictwem Krassina, **niema ani jednego członka rosyjskiego związku** kooperatyw.

Paryż, 28 kwietnia (PAT). »Echo de Paris« otrzymało wiadomość, że rząd sowietów przesłał do Sztokholmu **10 milionów rubli na** wzmocnienie propagandy w Europie środkowej.

Rokowania litewsko-sowieckie.

Warszawa, 28 kwietnia (PAT). Litewska ag. tel. donosi: **Rokowania pomiędzy Litwą a rządem sowieckim rozpoczną się z początkiem maja br. w Moskwie.** Delegacya pokojowa liczy 30 członków, opuszcza ona Kowno dnia 30-go kwietnia. Prezydentem delegacyi jest Maruszewicz.

Rokowania finladzko-rosyjskie przerwane.

Kopenhaga, 28 kwietnia (PAT). »Berlingske Tidende« donoszą z Helsingforsu: **Rokowania w sprawie zawieszenia broni pomiędzy Finlandyą a Rosyą sowiecką zostały tymczasem przerwane.**

Stosunki handlowe szwedzko-rosyjskie.

Gdańsk, 27 kwietnia (PAT). »Danziger Nachrichten« donoszą: Stosunki handlowe pomiędzy **Szwecyą i Rosyą już się rozpoczęły.** Niedawno przesłano **do Sztokholmu z Rosyi 5 milionów rubli w złocie.** Jest to wpłata na większą liczbę zamówionych przez Rosyę maszyn rolniczych.

Militaryzacya przedsiębiorstw państwowych.

»Robotnik« warszawski ogłasza w poniedziałkowym numerze tajny okólnik ministerstwa spraw wojskowych, podpisany przez wiceministra jen. Sosnkowskiego, w którym powiedziano:

Na wypadek ogólnego strajku bądź to w całem państwie, bądź to w poszczególnych województwach, ośrodkach przemysłowych lub miastach, zamierza min. spraw wojskowych w porozumieniu z interesowanemi ministerstwami zmilitaryzować te wszystkie fabryki, zakłady, instytucye i przedsiębiorstwa państwowe i prywatne, które są tak ważne pod względem militarnym i społecznym, że zaprzestanie pracy tych przedsiębiorstw przyczynić się może do częściowego **sparaliżowania naszej siły zbrojnej** podczas obecnej wojny. Dotyczyć to musi w pierwszym rzędzie państwowych fabryk i warsztatów broni, amunicyi i sprzętu wojennego, elektrowni, gazowni, wodociągów, zakładów zaopatrzenia, wytwórni umundurowań itd. Zarządzenie niniejsze nie dotyczy kolei, telegrafów i telefonów, których sprawa ewentualnego zmilitaryzowania została uregulowana oddzielnemi rozporządzeniami.

Min. spraw wojskowych spodziewa się przy współdziałaniu społeczeństwa przez dostarczenie zastępczych pracowników z organizacyi »Samopomoc«, którego większość potępia ogólne strajki w czasie wojny jako czyny antypaństwowe, uruchomić natychmiast wyszczególnione najważniejsze przedsiębiorstwa, w których praca została opuszczoną. W myśl powyższego D. O. G. wejdą natychmiast w porozumienie z województwami, w których fabryki, zakłady itd. mają być na wypadek strajku zmilitaryzowane. Odnośne wnioski przedłożą DOG-eny jak najśpieszniej do min. spraw wojskowych. Zmilitaryzowanie jakiegokolwiek przedsiębiorstwa państwowego lub prywatnego zarządza wyłącznie min. spraw wojsk. na wniosek DOG. lub właściwego ministeryum po zasięgnięciu uchwały rady ministrów. Aż do wydania w tym względzie szczegółowej instrukcyi podaje min. spraw wojsk. szczegółowe dyrektywy.

Stronnictwa ludowe wobec zadań rządu.

Kraków, 28 kwietnia.

Ośmdziesiąt procent naszego społeczeństwa stanowią chłopi. Nawet najbardziej kunsztowna ordynacya i geometrya wyborcza nie zapobiegną temu, aby przy sześcioprzymiotnikowem głosowaniu przynajmniej siedmdziesiąt procent posłów nie było ludowych, już to wprost chłopskich, już też inteligentów, interesy chłopskie zastępujących. Tak więc chłopi siłą swej masy stać się muszą w rządzeniu państwem czynnikiem decydującym.

Zachodzi teraz pytanie, czy posiadają do tego dostateczne kwalifikacye umysłowe i moralne. Sejm obecny jest pod tym względem polem doświadczalnem dla państwowych i rządowych zdolności reprezentacyi chłopskiej. Jest powszechnem odczuciem, że dotychczasowe doświadczenia w tym kierunku wypadły źle. — Stronnictwa sejmowe chłopskie, albo przedstawiają masy bierne, popychane przez swoich przywódców w dowolnych kierunkach, albo też jeżeli okazują pewną inicyatywę własną, to tylko w kierunku wybitnie i ciasno klasowym, dążąc do zaspokojenia najbardziej przyziemnych egoizmów swoich zwolenników. Najruchliwszem i najśmielszem okazało się wielkie stronnictwo Witosa. Ono też cieszy się dzisiaj niepopularnością we wszystkich innych warstwach społeczeństwa. Ani razu bowiem nie udało się temu stronnictwu przekonać opinii publicznej, że zależy mu na czemś więcej, niż na obronie interesów swojego stanu. Natomiast złożyło ono cały szereg dowodów, że sprawy poza zakresem tych interesów leżące, pozostają dla niego w najlepszym razie przedmiotem taktycznych przetargów z innemi stronnictwami.

W szeregu artykułów w „Piaście“ zacny poseł Bojko starał się bronić Witosa przed czynionemi mu zarzutami. Przy całej sympatycznej swoistości maniery pisarskiej Bojki, obrona ta nie udała mu się wcale. Popełnił bowiem zasadniczy błąd wszelkiej obrony, polegający na całkowitem zaprzeczaniu jakiejkolwiek winy. Bojko nie chciał dopuścić istnienia ani jednej plamy na witosowem słońcu. Każdą czyścił dopóty, dopóki wywody jego nie utraciły wszelkiej siły przekonywującej.

Znacznie trafniej postąpił przed kilku dniami organ wiceministra spraw zagranicznych Dąbskiego „Kuryer Lwowski“, który nie usiłował nawet przeczyć istnieniu wielkich braków w stronnictwach ludowych, jako rządzących, lecz odrazu wskazał także i przyczyny tych braków.

»Mimo uświadomienia i poczucia narodowego zwolenników — pisze ten organ — stronnictwa ludowe u nas nie opracowały i nie ustaliły swojego stosunku do całego szeregu zagadnień ogólnych, ograniczając się nieraz do stanowisk chwilowych, posunięć taktycznych. Podobne jednak zwężenie zainteresowań wpływa ujemnie na zdolność do rządzenia, na możność wywierania wpływu politycznego i wychowawczego, na produktywność umysłową ruchu i szanse jego rozwoju. Stronnictwo, które chce rządzić naprawdę, musi objąć swoim programem faktycznym całokształt zagadnień państwowych i społecznych. Pełny i zdecydowany program w większej może mierze jest podstawą istotnego wpływu politycznego, niż bardzo choćby znaczna ilość posłów. Silne i konsekwentne zainteresowanie ludu ogólnemi zagadnieniami polityki państwowej i narodowej jest zadaniem bardzo naglącem i pilnem. W uświadomionych warstwach włościańskich byłego Królestwa, w których żyje tradycya podziemnej walki o polskość z wrogim rządem, w Galicyi wschodniej i Cieszyńskiem, jako na terenach walki i współzawodnictwa narodowego, poziom w tych sprawach jest wyższy. Gorzej znacznie jest w Galicyi zachodniej. A przecie nie sama skórą i koncesyami żyją wyborcy i nie temi wyłącznie sprawami zajmować się winni posłowie«.

Przy wszystkich błędach faktycznych, zawartych w tym ustępie, jak n. p. przeciwstawienie ludu Królestwa Polskiego ludowi zachodniej Małopolski pod względem kultury politycznej, główna myśl lwowskiego organu ludowców jest słuszna. Przewództwa stronnictw ludowych nie uczyniły dotąd nic lub prawie nic dla przygotowania swoich stronników do tych zadań, które im wskazują i do tej roli, jaką dla nich arogują, mianowicie do roli żywiołu rządzącego. Polityczna i obywatelska świadomość chłopska nie wyszła jeszcze poza granice interesów jeżeli nie wręcz jednostek, to w każdym razie stanu i to także bardzo zacieśnionego. O zrozumieniu zadań i potrzeb państwa jako całości wyższego rzędu, o przejęciu się pragnieniem zaspokojenia tych potrzeb niema mowy. Zamiast programu, zamiast wielkiej i konskwentnej działalności polityczno-wychowawczej wszechwładnie panuje, mówiąc słowami „Kuryera Lwowskiego:

„system rozdawnictwa skór, koncesyj i pozwoleń wywozowych, jako gwarancya wpływów politycznych, oraz przemawianie do wyborcy językiem najtrywialniejszym, zwracającym się do brzucha i kieszeni, w nieuzasadnionej mierze zachłannych“.

Główną przyczyną tego smutnego zjawiska jest słaby udział inteligencyi w życiu politycznem ludu. Skąd się to bierze? Oto obok interesów materyalnych silną pobudką w działaniu tych stronnictw jest rozbudzona ambicya, która każe domagać się miejsca w państwie dla chłopa, jako takiego. Jest to objaw ambicyi stanowej, szczególnie rozdrażnionej. Jako reakcya na dotychczasowy stan rzeczy jest to zjawisko psychiczne łatwo zrozumiałe. Nie mniej jednak nie jest ono ani uzasadnione, ani pożyteczne. Rozwój stosunków, postęp gwałtowny powszechnej demokratyzacyi, przedewszystkiem zaś ogromne przesunięcie się siły gospodarczej w stronę chłopa, czynią jego walkę o uznanie go w społeczeństwie i państwie jako siły pierwszego rzędu zupełnie niepotrzebną. Siła ta bowiem jest faktem i uznania specyalnego nie potrzebuje. Stokroć ważniejszą rzeczą jest, jak ta siła działa i czego dokona. To kładzenie głównego nacisku na chłopskość nawet w zakresie czysto moralnym, ogranicza dopływ inteligencyi do obozów ludowych wyłącznie prawie do tych elementów, które dla pewnych widoków szukają zajęcia w tych obozach. Są to więc nieraz elementy, niezdolne wywalczyć sobie samodzielnych stanowisk w obozach ludowych, podległe i zmuszone do posłuszeństwa wobec rozkazów swoich władz chłopskich dlatego właśnie, że są one nie surdutowe, ale co najmniej bezkrawatkowe.

Inteligencya, która wchodząc do obozów ludowych, z góry decyduje się na zajmowanie stanowisk wyłącznie subalternych, która z góry rezygnuje z myśli o dojściu do stanowisk politycznie i moralnie samodzielnych w tych obozach, nie może też wywierać kierowniczego wpływu na ich polityczne działanie. Jesteśmy też świadkami tego smutnego zjawiska, że gdy w ciężkiej walce o chleb powszedni inteligencya miejska zwraca się coraz energiczniej przeciw wyzyskowi chłopskiemu, to inteligencya, zatrudniona w stronnictwach ludowych, związana z niemi temi czy innemi interesami nie ma odwagi zabrać głosu, lecz albo milczy, albo — co gorsza — posuwa się do obrony lichwy i egoizmu chłopskiego. Wszak to nie kto inny, tylko jeden z inteligentnych posłów ludowych wywodził w swoim czasie, że panom profesorom i sędziom nie pozostanie nic innego, jak samym jąć się wideł i motyki dla wydobycia z matki ziemi tej ilości ziemniaków, których potrzebują. Jeżeliby tak mówił chłop, to tłumaczyłaby go, ale nie usprawiedliwiała, ekskluzywność stanowa. Ale co myśleć o inteligencie, wygłaszającym takie opinie. Czy taki inteligent może spełnić w obozie ludowym swoje najprzedniejsze zadanie, to jest oświecić swoich przyjaciół politycznych i podnieść ich na poziom zrozumienia tej prawdy, że w państwie nowożytnem musi istnieć podział pracy, że podczas gdy jedni pracują rękami, drudzy muszą pracować głowami...

Dopóki się to nie zmieni, dopóki w obrębie samych stronnictw ludowych inteligencya nie dojdzie do odpowiedniego wpływu, dopóty próżno oczekiwać, aby stronnictwa te wnosiły do życia państwowego co innego, jak tylko egoizm stanowy i bezwzględną energię w obronie swoich interesów.

Uczczenie jen. Zielińskiego.

Kraków, 27 kwietnia.

Wczoraj wieczorem odbyła się w dużej sali »Sokoła« wielka i serdeczna uroczystość wręczenia dyplomu członka honorowego »Sokoła« jen. Zygmuntowi Zielińskiemu, wodzowi II. »karpackiej« brygady Legionów polskich. Wielka sala wypełniła się po brzegi uczestnikami uroczystości, wśród których była reprezentacya prezydyum miasta, jeneralicya, przedstawiciele władz, panie, członkowie II. brygady, sokoli, skauci, skautki, następnie dwie muzyki: wojskowa i sokola, chór »Echa«.

O godzinie 8 wszedł na salę, wprowadzony przez członków wydziału »Sokoła«, a powitany grzmotem oklasków, jen. Zieliński wraz z małżonką. — Pierwsze przemówienie wygłosił do niego prezes »Sokoła«, dr Rowiński, przypominając jenerałowi, że on, jako twórca i instruktor drużyn sokolich, wyprowadził je potem na Węgry, gdzie umiał je natchnąć duchem patryotyzmu i męstwa. Skończywszy swoje przemówienie, prezes Rowiński wręczył jenerałowi pięknie wykonany i oprawny dyplom na członka honorowego.

Następnie pięknie i wzruszająco przemówił imieniem członków b. drugiej brygady dr Kwieciński, przypominając, jaki to duch panował w »żelaznej« brygadzie i jaki był do jen. Zielińskiego stosunek żołnierzy, którzy wiedzieli, że »dziadek« był »morowy«, ostro chował swoje dzieci, »piorunował często na nich«, ale każdy wiedział, że »dziadek« go naprawdę kocha. Zacytował też dr Kwieciński odpowiednią piosenkę brygady.

Po nim przemówił gorąco młody skaut, następnie dr Nieć imieniem Towarzystwa Strzeleckiego, wreszcie ks Antosz, b. kapelan II. brygady, w słowach. pełnych zapału i ognia.

Jen. Zielińskiemu wręczono piękny bukiet z narcyzów i konwalij.

Przez cały czas naprzemian przygrywały obie muzyki, chór »Echa« odśpiewał najpierw »Gaude mater Polonia«, później śpiewał różne popularne piosnki żołnierskie. Ze strony publiczności oklaskom i okrzykom »Niech żyje!« nie było końca, wkońcu jenerała uniesiono na ramiona i wielokrotnie obnoszono po sali.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 28 kwietnia.

PROPAGANDA POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ. Wczoraj w sali magistratu odbyło się posiedzenie pełnego komitetu krakowskiego pożyczki, pod przewodnictwem wicepr. Sarego. Wyczerpująco omówiono różne sposoby i działy propagandy, poczem uchwalono wybrać i zorganizować następujące sekcye: kupiecka, szkolna, sekcya wykładów w T. S. L., sekcya propagandy przez kina, propagandy w dniu 3 maja, sekcya urzędników państwowych i autonomicznych, lekarzy, adwokatów i notaryuszów, sekcya instytucyj finansowych, kobieca, dziennikarska, sekcya duchowieństwa katolickiego, duchownych izraelickich, budowniczych, rękodzielników, związków robotniczych, kolejarzy. Wkońcu posiedzenia odczytano i zaaprobowano z niektóremi zmianami projekt odezwy komitetu do społeczeństwa.

Z KOMISYI KODYFIKACYJNEJ. W dniu 17 maja br. o godz. 11 przed południem i w dniach następnych odbędzie się w pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie druga kadencya posiedzeń pełnej komisyi kodyfikacyjnej. Natomiast już od 10 maja br. odbywać się będą również w Warszawie posiedzenia sekcyj i wydziałów komisyi, na których kontynuowane będą obrady odbyte w Warszawie i w Krakowie w styczniu, marcu i kwietniu br.

Na porządku dziennym obrad pełnej komisyi w maju br. znajdzie się oprócz ważniejszych spraw natury administracyjnej, sprawa ustroju sądownictwa cywilnego i karnego w Polsce. Biorąc za podstawę dzisiejszy stan rzeczy śmiało można wnioskować, że na porządku dziennym następnego posiedzenia pełnej komisyi kodyfikacyjnej znajdą się gotowe już projekty z motywami ustroju sądownictwa cywilnego i karnego, prawa małżeńskiego, prawa autorskiego, międzynarodowego prawa prywatnego oraz międzydzielnicowego prawa cywilnego i procesowego.

POSIEDZENIE PEŁNEGO KOMITETU obchodu konstytucyi 3 maja odbędzie się we środę, 28 kwietnia o godzinie 6 w lokalu T. S. L. św. Anny 5. Na porządku dziennym rewizya uchwały o przeniesieniu obchodu z 3 maja na 2 maja. Udział wszystkich delegatów bardzo pożądany.

TRZECI MAJA W PODGÓRZU. Sokół w Podgórzu urządza w dniu 3 maja br. we własnej sali o godz. 7·30 wieczorem wieczór patryotyczny, złożony ze słowa wstępnego prof. Mossoczego, chóru i ćwiczeń gimnastycznych. na który rodaków zaprasza wydział.

OPIEKA NAD ZANIEDBANĄ MŁODZIEŻĄ. W sobotę odbył się dalszy ciąg posiedzenia reprezentantów krakowskich i zachodnio-małopolskich instytucyi w sprawie opieki nad zaniedbaną młodzieżą oraz potrzeb instytucyi opiekujących się dziećmi. Posiedzenie zagaił dłuższem przemówieniem przewodniczący wiceprez. Kolle. prosząc obecnego na posiedzeniu delegata ministerstwa pracy i opieki społecznej radcę dr Serkowskiego, by potrzeby instytucyi krakowskich i zachodnio-małopolskich poparł jak najgoręcej w przeświadczeniu, że ofiara państwa na rzecz opieki nad młodzieżą jest najlepszą inwestycyą jaką państwo dla swej przyszłości wykonać może, aby na tej drodze uzyskać z czasem siły państwowo-twórcze lepsze od współczesnych. W ciągu długiej wyczerpującej dyskusyi uchwalono założyć w Krakowie pogotowia dla zaniedbanej młodzieży, oraz przyjęto do wiadomości wyjaśnienia delegata ministerstwa, że większość potrzeb tutejszych instytucyi zostanie zaspokojną przez przyznanie pokaźniejszych subwencyi oraz wydatniejsze uwzględnienie w przygotowywanym budżecie ministerstwa.

SPRAWY MIEJSKIE. Dnia 26 kwietnia br. odbyło się posiedzenie połączonych sekcyj I, II i III pod przewodnictwem prezydenta miasta i wicepr. Sarego, na którem uchwalono wypłacenie persyj personalowi gminnemu analogicznie do wypłat rządowych, następnie uchwalono opłaty za składanie materyałów budowlanych na ulicach i placach. wkońcu uchwalono kilka spraw personalnych.

NOWE CENY WĘGLA. Magistrat podaje do wiadomości, że wskutek podwyższenia z dniem 1 kwietnia br. cen węgla w kopalniach małopolskich musiały ulec podwyższeniu dotychczasowe ceny maksymalne węgla krajowego. Ceny te są obecnie następujące: W składach przy dworcu kolejowym: 1) w sprzedaży hurtownej za wagon 10 ton 4571 mk.; 2) przy poborze ponad 10 ctm. 50 mk. za 1 ctm.; 3) przy poborze do 10 ctm. na dworcu 53 mk. za 1 ctm.; 4) w składach drobnych handlarzy w mieście 60 mk. 50 fen. za 1 ctm; za odwóz ze składu grosisty 6 mk. od 1 ctm.; za zniesienie do piwnicy 3 mk. od 1 ctm.

ZE ZJAZDU PRACOWNIKÓW MIEJSKICH w Warszawie donoszą, oprócz wczoraj przez nas przytoczonych, następujące szczegóły:

W pierwszym dniu zjazdu toczyły się obrady głównie nad projektem statutu i nad przyszłemi celami i zadaniami Związku. Organizatorzy zjazdu podkreślali, że jedną z poważnych bolączek miast polskich jest brak statutu służbowego. Liczny poczet pracowników miejskich, którzy sterali swe życie w pracy dla dobra miasta, obecnie zaś, gdy nie są już, lub wkrótce nie będą zdolni do pracy — nie wiedzą, co z nimi będzie, jaka jest ich przyszłość. Nie w lepszych warunkach znaleźli się i urzędnicy w Łodzi, którzy wobec chaosu, jaki panuje jeszcze we wszystkich niemal magistratach miast polskich, nie wiedzą, przed kim i za co są odpowiedzialni, jaki jest ich stosunek do władz, w jakim stopniu, niezależnie od protekcyi, mogą awansować lub liczyć na podwyższenie płac, czego mogą żądać, co im się należy. Wypowiedzenie się zjazdu w tych sprawach przyczynić się może do szybszego tych spraw załatwienia. Wychodząc z założenia, że praca urzędników miejskich i praca urzędników państwowych jest równoznaczną i jedni i drudzy bowiem pracują dla dobra społeczeństwa — zjazd domagać się ma zrównania w prawach służbowych urzędników miejskich z urzędnikami państwowymi. Pozatem zjazd wypowiedzieć się ma co do środków, jakie należałoby przedsięwziąć, aby poziom umysłowy urzędników miejskich pogłębić, rozszerzyć i dać im możność rozwinięcia swoich przyrodzonych zdolności, popartych znajomością przedmiotu nietylko praktycznie, lecz i teoretycznie. Pierwszy dzień obrad zakończono powołaniem trzech komisyj. Z okazyi zjazdu ukazał się pierwszy numer „Informatora“ Związku zawodowego pracowników miejskich. Jako redaktorowie wydawnictwo podpisują pp. Wł. Popielewski i Eugeniusz Gruszczyński.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Na święto narodowe rocznicy Konstytucyi 3 Maja, które w Krakowie uchwałą komitetu obchodzić będziemy w niedzielę, 2 maja, przygotowuje teatr im. Słowackiego patryotyczną sztukę Krzywoszewskiego „Panią Chorążynę“ (Wielki dzień), która w tym dniu grana będzie dwukrotnie, tj. po południu i wieczorem. Przedstawienia te o charakterze uroczystym poprzedzi hymn narodowy, odegrany przez orkiestrę, wieczorem zaś okolicznościowe przemówienie.

LOSY ARCHIWUM W MŁYNOWIE. Z Muzeum Narodowego komunikują nam: Ponieważ ze wszech stron zapytują nas uczeni i instytucye, zaniepokojeni o los cennego archiwum młynowskiego, donosimy, że archiwum to obejmowało akta od w. XVI do XVIII głównie zaś kancelaryi wojskowej Stanisława Augusta, archiwum państwowe, 6 aktów odnoszących się do Kościuszki. Akta były dotąd prawie że nie wyzyskane. Strata dla nauki jest bolesna, bo archiwum w Młynowie było z pietyzmem przechowywane przez rodzinę Chodkiewiczów, a Mieczysław Chodkiewicz oddał w r. 1915 całe archiwum na użytek publiczny Muzeum Narodowemu, jednak wszelkie usiłowania dyrekcyi Muzeum, prezydyum miasta i osób prywatnych, aby z okupowanego przez Niemców Wołynia zbiory wydostać, spełzły na niczem. Wojna, w czasie której przez Młynów przechodziła linia bojowa, oszczędziła archiwum i bardzo cenną bibliotekę, zniszczyli ją dopiero bolszewicy i to w sposób brutalny. Archiwum i biblioteka doszły do nas zdekompletowane. Po uporządkowaniu archiwum (co nieprędko z powodu wielkiej mimo wszystko ilości aktów da się ukończyć) będzie można zdać sobie sprawę, jakie materyały do historyi polskiej są jeszcze niewyzyskane.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA PROF. KURSÓW BARANIECKIEGO. Na mszę św. żałobną za dusze śp. profesorów Rydla, Żmigrodzkiego i Horodyskiego zapraszają słuchaczki kursów Baranieckiego krewnych, znajomych i byłe uczenice. Nabożeństwo żałobne odbędzie się 30 bm. o godz. 8 i pół w kościele OO. Karmelitów na Piasku.

WALNE ZGROMADZENIE KOŁA POLITYCZNEGO POLEK odbędzie się dnia 30 bm. w piątek o godz. 5 w sali Rady powiatowej przy ul. Pijarskiej 1. Legitymacya lub zaproszenie upoważnia do wejścia na salę.

OTWARCIE „WYSTAWY WIOSENNEJ“ w Związku artystów (plac św. Ducha) nastąpi w niedzielę 9 maja o godz. 11 przed południem. Termin nadsyłania prac, do których należy bezwarunkowo dołączyć zgłoszenie, upływa z dniem 5 maja.

NA PROGU OJCZYZNY. Tragiczna śmierć spotkała wczoraj amerykańskiego wychodźcę Polaka, powracającego z Ameryki po wędrówce na ojczysty zagon, 38-letniego Władysława Jasiewicza z Węglówki w powiecie wielickim. Przebywszy, jak wszyscy reemigranci. po drodze rozmaite udręczenia graniczne i kolejowe. przybył wreszcie do Krakowa i tu na dworcu kolejowym dostał nagle krwotoku płucnego i zmarł przed przybyciem lekarza pogotowia. Znaleziono przy nim znaczną gotówkę — bo 200.000 koron i kilkaset dolarów, z którą mógł tu rozpocząć nawet dostatnie życie, po ciężkiej pracy w Ameryce. Śmierć go jednak dosięgła przed dotarciem do rodzinnej wsi, na samym prawie progu ojczyzny.

NIEDOSZŁY SĄD DORAŹNY. Okoliczności, że została wykryta i aresztowana bandycka szajka Piła, zawdzięcza życie, a w każdym razie wolność już druga dwójka ludzi. Wczoraj znowu miała się odbyć przed sądem okręgowym krakowskim rozprawa przeciwko dwom obywatelom, oskarżonym „w zastępstwie“ dwóch członków bandy Piła, o napad na dom Barbary Balickiej w Kaszowie w nocy z 14 na 15 bm. — Jakóbowi Piórce i Andrzejowi Kaduli. Taksamo, jak w sprawie napadu na plebanię w Łazanach Majtykę i Syroczyńskiego, tak i tu Piórkę i Kadulę Balicka „rozpoznała“ z całą pewnością jako uczestników napadu, wobec czego zakwalifikowano ich przed sąd doraźny.

Wczoraj rano miał się już ten sąd odbyć — zajął miejsca trybunał i obrońcy, wojskowa eskorta przyprowadziła oskarżonych, sprawozdawcy zajęli miejsca, lecz rozprawa jakoś się nie zaczynała. Wreszcie około godz. 10 i pół przewodniczący zawiadomił o przerwaniu rozprawy — wyprowadzono oskarżonych. trybunał i obrońcy opuścili salę. Okazało się, że Balicka skonfrontowana wczoraj z dwoma członkami bandy Piła, w nich rozpoznała także uczestników napadu. Dochodzenia toczą się dalej.

EPOPEJA BANDYCKA. Z pośród członków szajki bandyckiej Piła aresztowano wczoraj jeszcze jednego z dwóch ostatnich, którym się udało na razie zbiec, Józefa Szczotkowskiego z Łobzowa. Nadto na tandecie aresztowano wczoraj 29-letniego Jakóba Rzeszota, stolarza z Tomaszkowic, który skradłszy wspólnie z Hajdugą ze dworu w Sułkowie dwa konie, wartości 20.000 K., sprzedał je krakowskiemu dorożkarzowi, Adamowi Cieślikowi za 6000 K. Dochodzenia w tej sprawie toczą się dalej.

NIE BYŁO „PASKA“. W numerze z dnia 24 bm. zamieściliśmy notatkę, że H. Freibergowi ze Skały, który wiózł 8 worków żytniej mąki dla Wolfa Siegera, mąkę skonfiskowano, a Freiberga aresztowano. Ponieważ Wolf Sieger wykazał, że powyższa mąka przeznaczoną była dla wojska, którą on. jako dostawca, do swego magazynu dostawiał, mąkę zaraz zwolniono, a Freiberg wogóle ani zatrzymanym, ani aresztowanym nie był.

„RAUBRITTERZY“ KRAKOWSCY. Na przedmieściu warszawskiem. w pobliżu wiaduktu kolejowego, którędy muszą przejeżdżać wozy włościańskie, nadjeżdzające z produktami z Kongresówki, wytworzył się cały przemysł obrabowywania tych wozów, na wzór — powiedzmy, że dość naciągany — raubritterów niemieckich. Krakowska „wielka droga“ daje przeważnie pole do popisu młodocianym rzezimieszkom obojga płci. Niedawno aresztowano trzy szesnastoletnie dziewczęta, które się tem trudniły, wczoraj trzech szesnastoletnich wyrostków.

„PATRYARCHA“ KIESZONKOWCÓW. 60-letni Jan Lach, został wczoraj aresztowany na targu w chwili, gdy gospodarzowi Janowi Basiowi wyciągał z kieszeni portfel z 300 koronami.

PRZYGODA WIEŚNIACZKI. Janina Majeszka ze wsi Niedźwiedź w pow. miechowskim zakupiła sobie w Krakowie rozmaite materye, jedwabie itd. Wszystkie te nabytki wartości 8000 K umieściła w dużej czarnej walizie, którą trzymała na wozie — i tę walizę wczoraj na targu kleparskim jej z wozu skradziono.

UCIECZKA OBŁĄKANEJ. Regina Feluś z Przegini Duchownej zawiadomiła policyę, że jej siostra, 52-letnia Katarzyna, umysłowo chora, w dniu 24 bm. wydaliła się ze szpitala św. Łazarza i odtąd ślad po niej zaginął.

ZBYT TANIE FUTRO. Na tandecie aresztowano wczoraj 58-letniego Jakóba Szelaga, który futro wartości 10.000 K sprzedawał za 400 K. Okoliczność ta wydała się naturalnie podejrzaną i wywołała aresztowanie zbyt taniego kupca futer.

Z kraju i ze świata.

PAPIER NA KSIĄŻKI SZKOLNE. Tel. z Warszawy: Ministerstwo oświecenia dzięki pomocy ministerstwa handlu i przemysłu uzyskało możność ułatwiania wydawcom książek szkolnych nabywania papieru wprost z fabryk krajowych dla wydania najniezbędniejszych podręczników szkolnych. Cena papieru będzie ustalona przez ministerstwo handlu i przemysłu w porozumieniu z związkami papierni polskich.

NIEMIECKIE BIURO PASZPORTOWE. Tel. z Warszawy: Na podstawie porozumienia się rządu polskiego i niemieckiego otwarte zostało w Warszawie niemieckie biuro paszportowe, mieszczące się przy ul. Chmielnej. Biuro to jest przeznaczone dla wydawania paszportów Niemcom, udającym się do Rzeszy niemieckiej.

LOSY FABRYK ŻYRARDOWSKICH. Pomiędzy polskiem ministerstwem handlu a francuskiem towarzystwem „Comptoir de l'industrie cotoniere“ toczą się rokowania o uruchomienie fabryk żyrardowskich. — Ogólne warunki, w jakich się dokonywa ta operacya przemysłowo-finansowa, są następujące:

1) Francuska grupa obowiązuje się wykupić akcye żyrardowskie, znajdujące się w rękach niemieckich, co już zostało uskutecznione; 2) dostarczyć niezbędny kapitał renowacyjny i obrotowy, wynoszący w przybliżeniu około 50 milionów franków; 3) połowa całego kapitału akcyjnego ma zostać w rękach polskich.

ZJAZD TECHNIKÓW POLSKICH Z POMORZA. — Tel. z Torunia: Trzeci zjazd techników polskich z Pomorza w drugim i ostatnim dniu swoich obrad powziął w sprawie ufundowania na domu Mikołaja Kopernika w Toruniu tablicy pamiątkowej. Zarządzona na ten cel wśród zebranych składka dała 3452 marek. Przedstawiciele stowarzyszenia techników w Warszawie mają się zająć odpowiednią akcyą u siebie. Dalej uchwalił zjazd zwrócić się do społeczeństwa z apelem o składanie ofiar na wykup domu Kopernika, celem utworzenia w nim muzeum narodowego imienia Kopernika. Dalej uchwalono zwrócić się do władz z prośbą o subwencyę na mającą powstać w Toruniu instytucyę pod nazwą „Strzecha techników polskich z Pomorza“. Wreszcie przyjęto propozycye magistratu m. Torunia o utworzenie stałej komisyi cenzuralno-artystycznej dla przywracania dawnego brzmienia nazwom ulic, polszczenia niemieckich nazw i godeł firmowych. Po obradach goście z Warszawy złożyli wience u stóp pomnika Kopernika.

MANIFESTACYA PIOTRKOWA PRZECIW GWAŁTOM CZESKIM. Tel. z Piotrkowa: Odbył się tutaj wiec, zwołany przez międzypartyjny komitet obywatelski celem zaprotestowania przeciw gwałtom czeskim na Śląsku Cieszyńskim. W wiecu uczestniczyli przedstawiciele wszystkich warstw ludności miasta i okolicy. Powzięto uchwałę, wzywającą do najenergiczniejszej akcyi, mającej przeciwdziałać terorowi czeskiemu. Na zakończenie prezydent wezwał do składania ofiar na fundusz plebiscytowy, oraz wzniósł powtórzony przez zebranych okrzyk na cześć Naczelnika państwa.

GRODNO PRZECIW GWAŁTOM CZESKIM. Dnia 25 bm. odbył się w Grodnie olbrzymi wiec polski. — Przemawiał prof. Czerniecki z Warszawy o konstytucyi 3 maja i jej znaczeniu dla sprawy kresów wschodnich, następnie w gorących słowach przedstawił bieg spraw plebiscytowych na wschodzie, a w szczególności na Śląsku Cieszyńskim. Uczestnicy wiecu przyjęli entuzyastycznie uchwały o przyłączeniu kresów wschodnich do Polski i o materyalnem poparciu akcyi plebiscytowej na zachodzie.

NADUŻYCIA NIEMIECKIE NA MAZURACH. Tel. z Olsztyna: Pogromy Polaków na Mazurach nie były jedynie manifestacyą polityczną. Biorący w nich udział agitatorzy Heimatschutzu obrabowywali i okradali gorliwie swe ofiary. W Biskupcu (Bischofswerder) w czasie pogromu obrabowano artystkę Rapacką, zaś p. Iwanowskiemu skradziono w tumulcie 900 marek niemieckich i 820 polskich. Pokaleczonemu p. Lejkowi starszemu odebrano 700 marek niemieckich.

Komisya międzysojusznicza zdecydowała się wreszcie wziąć pod uwagę wybryki niemieckie i urządzić śledztwo celem znalezienia sprawców pogromu w Biskupcu i Włoczanach. Komisya powołała w tym celu komisyę śledczą, w skład której wchodzą sędzia niemiecki, oficer angielski oraz przedstawiciel Związku Mazurów i Rady Ludowej mazurskiej p. Zakrzewski.

TARNÓW, 24 kwietnia. (O lepsze połączenie kolejowe z Krakowem. — Porządki w ogrodzie miejskim). Miastu naszemu oddawna dokucza brak należytych połączeń kolejowych z Krakowem. Obecnie jeżeli się pragnie cokolwiek załatwić w Krakowie, musi się wyjechać jednego dnia a wracać dopiero drugiego. Pominąwszy uciążliwości podróży, które powinny się znaleść w ostatnim kręgu piekła dantejskiego, tego rodzaju fatalne połączenie kolejowe naraża na kolosalne straty czasu i pieniędzy. A przecież za dawnych czasów austryackich były lepsze połączenia, oraz istniał pociąg lokalny z Tarnowa do Krakowa, który obecnie zniesiono. To też Rada miejska na ostatniem posiedzeniu uchwaliła energiczny wniosek r. Jaxy w sprawie wprowadzenia połączenia rannego z Krakowem, oraz wniosek r. Łabędzia o wprowadzeniu pociągu lokalnego Tarnów—Kraków, podobnie jak posiada obecnie Bochnia. Spodziewamy się, że dyrekcya kolejowa w Krakowie przy układaniu nowego rozkładu jazdy uwzględni słuszne życzenia tak handlowego miasta, jakiem jest Tarnów, a magistrat powyższej sprawy nie spuści z oka.

Ogród miejski, który w obecnie ciepłym czasie może być prawdziwem wytchnieniem dla mieszkańców naszego miasta, przedstawia obraz krańcowych nieporządków. Daje się odczuwać brak ławek w bocznych alejach, które bywają zmieniane według upodobania, dzięki czemu panie i sługi z dziećmi kwaterują się bez ceremonii na trawnikach, niszcząc je i zaśmiecając. Roboty ogrodowe prawie nie zaczęte, gazony nie obrobione; ludzie spacerują po trawnikach i robią nowe ścieżki. Na te nieporządki zwracamy uwagę komisyi ogrodowej.

POLSKA MACIERZ SZKOLNA W DYNEBURGU. — Tel. z Wilna: W Dyneburgu w sali magistratu odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej. W zebraniu uczestniczyło z górą 400 osób. Powzięto szereg odpowiednich uchwał.

ARESZTOWANIE PASKARZY. „Dziennik Białostocki“ donosi: Z polecenia prokuratoryi sądu okręgowego oddział śledczy aresztował członków zarządu gminy żydowskiej w Białymstoku: Rafała Lipschuetza, Jakóba Kafa, Jakóba Wachsa, Berka Lubeckiego i magazyniera zarządu gminy Arona Piotwego. U czterech ostatnich znaleziono znaczną część ukrytych darów amerykańskich, przeznaczonych dla ubogich żydów.

NIE PRZYSZLI DO WYMIANY KORON. Z Kołomyi telefonują nam: Do wymiany banknotów 100 i 1000-koronowych, wyznaczonej na dzień 26 bm. z 12 gmin tutejszego powiatu żadna do wymiany się nie zgłosiła.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA SZTUKI W WENECYI. W tych dniach otwarta zostanie w Wenecyi międzynarodowa wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki. Na wystawie tej Polska posiadać będzie własny odrębny salon. Organizatorem wystawy weneckiej wybrano p. Wł. Jareckiego. Ostatecznie po przezwyciężeniu wielu trudności, wypływających z niechęci prywatnych właścicieli do wysyłania swych obrazów w obecnych czasach zagranicę, udało się zgromadzić przeszło sto prac. W specyalnie zabezpieczonym wagonie pod eskortą oddziału skautów prace polskie przybyły 12 bm. do Wenecyi.

Z kół malarzy polskich dochodzą liczne głosy, że ministerstwo sztuki nie spełniło należycie zadania, a komitet, który organizował dział polski, nie rozwinął dostatecznej agitacyi, aby zgromadzić dzieła wszystkich najwybitniejszych przedstawicieli polskiego malarstwa, że pominięto rozmyślnie czy przypadkowo różne osobistości i zrzeszenia, które w ten sposób świecić będą nieobecnością, na czem wystawa polska bardzo dotkliwie ucierpi.

ILU JEST CZECHÓW W CZECHOSŁOWACYI. — Czeski statystyczny urząd ogłosił następujące dane w sprawie urzędowego spisu ludności czecho-słowackiej Czecho-Słowacya liczy sześć milionów Czechów, a siedm milionów mieszkańców innej narodowości, w tem przeszło milion Węgrów. Charakterystycznem jest, że Czesi. znajdują się w swojem nowem państwie nawet według swej urzędowej, skorygowanej, a więc dającej dużo do myślenia statystyki, w tak liczebnej mniejszości, pragną mimo to zagarnąć tak wielką liczbę Węgrów i to wbrew ich woli.

KWAKRZY AMERYKAŃSCY DLA DZIECI NIEMIECKICH. Amerykańska misya kwakrów w Koblencyi rozpocznie akcyę żywienia dzieci niemieckich. Rada miejska w Koblencyi wyasygnowała na to 100.000 marek na natychmiastowe urządzenie 10 kuchni, które będą dostarczały codziennie ciepłych obiadów dla trzech tysięcy dzieci. Badaniem dzieci zajmie się bezinteresownie 35 lekarzy, które będą wysyłane na wieś. Ta sama akcya będzie podjęta w innych miastach.

PROCES PRZECIW KOMISARZOM LUDOWYM NA WĘGRZECH. Tel. z Budapesztu: Węgierska prokuratorya państwa poleciła rozpocząć proces przeciwko aresztowanym ludowym komisarzom. Za zbiegłymi komisarzami ludowymi wysłano listy gończe, przedewszystkiem za Belą Kuhnem. Komisarze są oskarżeni o wzięcie udziału w mordzie i o inne przestępstwa.

STRAJK W ALZACYI I LOTARYNGII został ukończony. Pracę podjęto w poniedziałek.

WĘGIEL ZA ROBOTNIKA. Z Rzymu donoszą o powrocie z Paryża jeneralnego komisarza emigracyi Michaelisa. Michaelis zawarł z rządem francuskim układy, z których najważniejszy reguluje pod względem prawnym położenie włoskich wychodźców w Alzacyi i Lotaryngii. Układ ten jest dla Włoch bardzo korzystny, określa bowiem, że Francya odstąpi Włochom połowę produkcyi węglowej wzamian za pracę robotników włoskich, licząc na robotnika i miesiąc 6 ton

PROMOCYA ARTYSTY. W piątek o godz. 1 w południe odbędzie się w Uniw. Jagiell. promocya artysty teatru miejskiego, Zygmunta Nowakowskiego, na doktora filozofii.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Środa, 28 bm.: „Lilla Weneda“ Słowackiego.
Czwartek, 29 bm.: „Ciemne siły“ Grabińskiego.
Piątek, 30 bm.: „Nawrócenie kapitana Brassbound“ Shaw'a.
Sobota, 1 maja: „Lilla Weneda“ Słowackiego.
Niedziela, 2 maja popoł.: „Pani Chorążyna“ Krzywoszewskiego; wieczór „Pani Chorążyna“.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Środa. 28 bm.: „Baron cygański“.
Czwartek, 29 bm.: „Gęsi i gąski“.
Piątek, 30 bm.: „Księżniczka czardasza“.
Sobota, 1 maja: „Kwiat paproci“.

REPERTUAR „BAGATELI“.

Środa, 28 bm.: „Papierowy kochanek“.
Czwartek, 29 bm.: „Sprawa Kaisera“.
Piątek, 30 bm.: „Papierowy kochanek“.
Sobota, 1 maja: „Papierowy kochanek“.

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI“.

Środa, 28 bm.: „Sybilla“.
Czwartek, 29 bm.: „Sybilla“.
Piątek, 30 bm.: „Sybilla“.
Sobota, 1 maja: „Sybilla“.

Z Sejmu.

Warszawa, 27 kwietnia. (PAT). 141 posiedzenie. Początek posiedzenia o godzinie 5 min. 25. Przewodniczył marszałek Trąmpczyński.

Po odczytaniu interpelacyj, odesłano do komisyi budżetowej ustawę o obrocie towarów z zagranicą, i rozporządzenie o podatku przemysłowym. Następnie przystąpiono do **dalszego ciągu rozprawy budżetowej.**

Zabrał głos p. P o n i a t o w s k i. Stwierdził z zadowoleniem, że w polityce naszej **wziął górę zdrowy instynkt narodowy. Powitać należy zawarcie układu z Ukrainą i krok rządu polskiego do zakończenia wojny na wschodzie na podstawie dania możności ludom, a właściwie Rosyi, utworzenia swojego własnego bytu narodowego.** Każda polityka zagraniczna musi się opierać o odpowiednio zorganizowaną politykę wewnętrzną. W dziedzinie tej polityki znajdują się jaskrawie zaprzeczenia zasady, że pierwszym obowiązkiem rządu jest wzmocnienie życia wytwórczego kraju. Głównym powodem jest nieodpowiedzialność naszej maszyny administracyjnej, wszelkie zamiary czynników prywatnych rozbijają się o te przeszkody. — **Urzędów jest pełno, urzędników za dużo, a jednak gospodarstwo rolne i przemysł niemal od roku nie ruszyły naprzód.** Administracya robi wszystko, **aby krępować jak najwięcej życie samorządowe w Polsce.** Sądownictwo, które w pewnej mierze ma służyć do regulowania niedomagań administracyi, jest wadliwe. Organizacya sądownictwa pozostawia wiele do życzenia. To też wśród ludności, zwłaszcza wiejskiej, rośnie przekonanie, że **sprawiedliwości w Polsce znaleść nie można.** Władze administracyjne, które niejednokrotnie u nas zastępują władze sądowe, spełniają swoje funkcye w sposób **dosyć nieokreślony.** Długie miesiące są ludzie przetrzymywani w więzieniu, często bez wiedzy o tem, za co ich aresztowano i kto to aresztowanie zarządził. Zaznacza się to **jaskrawo na terenie poznańskim.**

Przechodząc do sprawy natury czysto rolniczej, mowca zaznacza, że podstawą kraju powinna być **produkcya rolna.** W tej mierze usiłowania ustawodawstwa są dosyć znaczne, ale **od uchwalenia ustawy do wprowadzenia jej w życie droga jest niesłychanie wielka.** Mowca zaznacza, że Sejm uchwalił ustawę o zagospodarowaniu odłogów, twierdząc, że odnośne rozporządzenie ministra rolnictwa zniesie odpowiedni artykuł ustawy sejmowej. **Rząd obecny** — zdaniem mowcy — **jest zbyt słaby i chwiejny**, by mógł należycie zagospodarować odłogi. To samo tyczy się także sprawy wielkiego kredytu, który zapewne też będzie zmarnowany. Obsianie obszarów na kresach wschodnich napotyka na trudności, przedewszystkiem na dwie zasadnicze, a mianowicie na otrzymanie pozwolenia na wywiezienie ziarna z kraju, oraz pozwolenie na wywiezienie go na kresy.

Świadectwem **niechęci rządu do przeprowadzenia reformy rolnej** jest fakt, że Sejm wyasygnował kredyt 70 milionów, a rząd w przeciągu 6 miesięcy nie wydał jeszcze rozporządzeń wykonawczych i kredytu tego nie wyzyskał. Działalność ministerstwa skarbu wskazuje, że nie zdobyto się na żaden śmielszy krok w celu powiększenia funduszu państwa. **Jeżeli rząd nie zerwie z dotychczasową polityką podatkową, jeżeli w dalszym ciągu cofać się będzie przed sięgnięciem do kieszeni bogatszych sfer ludności, to stosunek finansowy w państwie nie poprawi się. Uważam** — oświadczył mowca — **politykę rządu za rujnującą dzisiaj i na przyszłość.**

Polityka administracyjna musi wejść na nowe tory. **Stawiam rządowi zarzut, że nie uczynił nic, aby przez przeprowadzenie reformy rolnej i uruchomienie przemysłu ograniczyć emigracyę.** W imieniu swojego stronnictwa mowca zaznacza, **że zgadza się z polityką zagraniczną rządu, co się zaś tyczy polityki wewnętrznej, stanąć musi przeciw rządowi.**

Następnie mówił p. Z a g o r s k i. Gorąco odpiera wszelkie zarzuty, stawiane ministrowi skarbu, twierdząc, że wniósł on projekt 10 ustaw, które mogą finansowo podnieść państwo, jednak obecnie skutek nie jest zadawalający, bo jest oparty głównie o pożyczkę wewnętrzną, a pożyczki obciągają obywateli państwa. **Podatki konsumcyjne i pośrednie całym ciężarem przygniatają robotników i urzędników.** Obie te klasy żyją w biedzie. Urzędnicy biorą 1.500 do 2.000 marek miesięcznie, a para butów kosztuje 1.000 marek, nie chcą oni podwyżki pensyi, lecz obuwia, odzieży, żywności, by im przyjść z pomocą. Co do aprowizacyi, mowca wyraża zdanie, że **jedynie sekwestr całkowity ziemiopłodu i równy podział między obywateli może wybawić z obecnej sytuacyi.** Przechodząc do spraw kolejowych, mowca oświadczył, że na kolejach, jak i gdzieindziej, jest nadmiar urzędników. Ministerstwo kolei wysłało 634 kolejarzy do Poznańskiego, gdzie im oświadczono, że nie będą przyjęci, ponieważ nie umieją mówić po niemiecku. Czy jesteśmy w państwie niemieckiem? To hańbi nas wszystkich.

Poseł de R o s s e t w imieniu klubu mieszczańskiego powiedział między innemi: Komisya dla spraw zagranicznych dotychczas pracuje fałszywie. Zarówno sprawa kresów wschodnich, jak i pokoju z Rosyą, nie jest wyjaśniona. Co do Ukrainy, mowca w imieniu swojego klubu oświadcza, że Rosya sowiecka uznaje sowiecką niezawisłą Ukrainę, wyraża jednak wątpliwości, czy uzna inną Ukrainę. **Osłabienie Rosyi jest dla nas bardzo potrzebne,** z drugiej strony jednak jest niemożliwe, aby naród powstający dopiero, stawiał sobie za cel rozbicie Rosyi na drobne kawałki. Jest to system angielski najczystszego imperyalizmu.

Wiceminister skarbu, R y b a r s k i, daje kilka wyjaśnień w sprawie spadku waluty. Mowca z naciskiem podkreśla fakt, **że nasz świat finansowy nie czuje się zainteresowany w utrzymaniu kursu marki polskiej. Rynek warszawski jest tym, na którym marka polska jest najtańszą, a zniżka jej kursu pochodzi przeważnie z Warszawy.** Wobec tego wydano rozporządzenie, nakazujące spis walut i dewiz zagranicznych w bankach, ponieważ wielu ludzi nabywa te dewizy nie dla celów importu do Polski, ale traktując je, jako papiery lokacyjne. Waluta nasza poprawi się z chwilą, gdy się poprawi nasz bilans. Za węgiel na Górnym Śląsku musimy dziś płacić 70 milionów. Taki olbrzymi wydatek obciąża również kurs marki polskiej. Posiadamy jednakże w bilansie naszym pozycye nader cenne i jeszcze niewyzyskane, a mianowicie oszczędności Polaków amerykańskich. Mają one wynosić do 150 milionów dolarów rocznie, co się równa kilkudziesięciu miliardom.

Poseł S t a p i ń s k i wypowiada **zupełną zgodę na politykę zagraniczną obecnego rządu. Uważa, że pokój z Rosyą byłby tylko zawieszeniem broni, gdyby nie doprowadzono do utworzenia niepodległego państwa ukraińskiego.** Mowca krytykował dalej ostro politykę wewnętrzną. **Rząd pielęgnuje dotychczas politykę odrębności byłej dzielnicy pruskiej. Jest to sprzeczne z pragnieniem ludu polskiego tej dzielnicy i zgodne jedynie z życzeniem pewnej kliki.** Musimy kategorycznie żądać zniesienia tego separatyzmu. Jednocześnie, kiedy ośm milionów morgów leży odłogiem, rząd stara się ludności ułatwić wyjazd do Ameryki, **zamiast starać się o powrót Polaków z Ameryki.** Mowca uważa, że **w Polsce jest dość pracy i chleba.** Należy więc nie tylko przeciwdziałać emigracyi, ale należy się także starać o powrót Polaków amerykańskich. Co do gospodarki finansowej, stwierdza mowca, że nasz **przemysł naftowy** w dziewięćdziesięciu kilku procentach znajduje się w rękach obcych kapitałów. Omawiając sprawę **przesyłek pieniężnych z Ameryki,** stwierdza, że są one źle zorganizowane. Dolar amerykański stoi dziś 180 marek, wczoraj zaś wypłacono pewnemu gospodarzowi w Warszawie 30 marek za dolara. (Głosy: Skandal i hańba!). Co do **reformy rolnej,** to rychłe jej przeprowadzenie jest ściśle związane z powodzeniem naszej akcyi na wschodzie. **Nie wystarczy zwyciężać, trzeba, aby lud wierzył w nasze obietnice.** Natrafiamy tam na nieufność, ale przeprowadzenie reformy rolnej może tę nieufność rozwiązać. **Lud woła: uchwalcie konstytucyę, rozwiążcie Sejm i dopuśćcie nas do głosu, a przez wybory okaże się, jaka jest opinia ludu.** Mowca kończy apelem, aby Izba zechciała najrychlej przeprowadzić **reformę rolną, uchwalić konstytucyę i rozwiązać się.**

Po przemówieniu następnem ministra rolnictwa, rozprawę odroczono.

M a r s z a ł e k: **Cieszę się, że mogę zakomunikować Izbie komunikat prasowy naczelnego dowództwa,** który opiewa (tutaj odczytuje marszałek komunikat sztabu jeneralnego). W ostatniej chwili dowiaduję się, że **wojsko nasze zdobyło 160 parowozów i 2.000 wagonów.** Posłowie wstają z miejsc. Odzywają się **długotrwałe okrzyki i brawa w całej Izbie.** Okrzyki trwają kilka minut. Izba na wniosek marszałka wnosi **trzykrotny okrzyk: »Niech żyje armia!«**

Potem przystąpiono do 8-go sprawozdania komisyi konstytucyjnej w sprawie wniosku naglącego **o święceniu uroczystości 3 maja.** Poseł Fichna: Komisya przyszła do wniosku, że za mało już pozostaje czasu do spopularyzowania myśli, aby dzień 3 maja był dniem powszechnej pracy i aby zarobek tego dnia był użyty na cele uruchomienia przemysłu. Dlatego komisya wnosi, aby przejść nad tem do porządku dziennego, zaznaczając, że myśl zasługuje na poparcie w tej formie, aby ustanowić taki jeden dzień pracy, którego cały zarobek poświęconym będzie na cele państwa, jest to jednak rzeczą przyszłości. Izba przyjęła do wiadomości sprawozdanie komisyi.

Z kolei odesłano do komisyi kilka wniosków, między innemi wniosek pos. Liebermanna **o ponowne rozpoczęcie rokowań pokojowych z Rosyą sowiecką,** wniosek ks. Kaczyńskiego w sprawie **spoczynku niedzielnego w jadłodajniach.** Dyskusya rozwinęła się nad trzema wnioskami: pos. T r z c i ń s k i e g o **o zupełne połączenie b. dzielnicy pruskiej z państwem,** Warkiewicza w sprawie ostatnich wypadków w Poznańskiem i Niedziałkowskiego w sprawie stanu oblężenia w Poznaniu. Pos. Trzciński, uzasadniając wniosek, twierdził, że to **nie Niemcy wywołali zajścia.** Od początku miesiąca było wiadome, że na dzień 16 bm. przygotowują się wykroczenia, obecnie przyszło do zaburzeń. Doszło do tego, że na ulicach Poznania wołano »Hoch Deutschland«. Wypadki te wykazują, że Poznańskie nie jest zorganizowane. **Stosunki same prą ku zjednoczeniu. Rząd musi tu wziąć inicyatywę. Ludność Pomorza domaga się, aby to stało się jak najrychlej** (Brawa).

Przeciw nagłości przemawiał pos. S t y c h e l (Związek ludowo-narodowy).

Pos. Niedziałkowski podniósł, że wedle prywatnych wiadomości **nie Niemcy, lecz kilka tysięcy robotników ruszyło przed zamek i tam strzelała do nich policya pod kierownictwem Karola Rzepeckiego.** Wnosi, aby rząd zdał sprawę o tych zajściach w najkrótszym czasie i zawiesił p. Rzepeckiego w urzędowaniu.

Pos. W a r k i e w i c z podnosi, że od trzech miesięcy wiedziano o zaostrzonych stosunkach wśród robotników, zwłaszcza na Pomorzu. — Wnosi o powołanie komisyi z siedmiu członków dla zbadania tej sprawy i złożenia sprawozdania.

Wiceminister P o s z w i ń s k i wśród wielkiej wrzawy ze strony lewicy protestuje przeciw kuciu broni przeciw ministerstwu b. dzielnicy pruskiej. Jest ono instytucyą likwidacyjną i ma przeprowadzić **unifikacyę w drodze ewolucyi.** Stwierdza, że winy nie ponosi policya. Czyny, które zmusiły robotników do rzucenia pracy, oni sami określają jako terror. W interesie ministerstwa leży, aby winowajcy byli wykryci. (Wrzawa na lewicy).

Nagłość trzech wniosków przyjęto.

Przystąpiono do rozpraw w sprawie nagłości wniosku Związku ludowo-narodowego w sprawie naruszenia podstawowych obywatelskich praw przez samowolę sekcyi defenzywy VII armii.

Pos. ks. L u t o s ł a w s k i opisuje odbycie rewizyi w komitecie kresów i w Macierzy szkolnej i u przewodniczącego p. Węcławskiego. Rewizye przeprowadzano w poszukiwaniu **broszur przeciw Naczelnikowi państwa.** W Polsce niema ustawy o obrazie majestatu, przeprowadzenie rewizyi określa mowca jako nadużycie.

Pos. C z a p i ń s k i podnosi, że wśród broszur znalezionych była broszura z insynuacyą, jakoby Naczelnik państwa był wrogiem państwa i dążył do rozdzielenia państwa.

Prezydent ministrów S k u l s k i oświadcza, że byłoby nadużyciem, gdyby chciano przeprowadzać rewizye w biurach owych instytucyj w tym celu, aby te instytucye zwalczać. Mowca ma wrażenie, że jeśli dotyczący oficer popełnił nadużycie, to nie miał zamiaru zwalczania tych instytucyj. Rząd po przeprowadzeniu śledztwa ukarze winnych. W sprawie popełnionych nadużyć wystarczyłaby zwykła interpelacya, po przeprowadzeniu śledztwa. W każdym razie niema obawy, aby rząd chciał stosować takie metody, by utrudniać działalność instytucyi. Po przyjęciu nagłości wniosek odesłano do komisyi administracyjnej.

Następne posiedzenie we czwartek.

Wynik wyborów na Łotwie.

Ryga, 28 kwietnia (PAT). Wybory do konstytuanty łotewskiej dały wynik następujący: **Socyalni demokraci 57 mandatów,** demokraci 6, stronnictwo mniejszej własności rolnej 1, **zjednoczenie rolników 26,** inflancka własność rolna 17, inflancka chrześcijańska partya rolników 6, ruskie stronnictwo niezawisłych 6, Niemcy 6, żydzi 6, Rosyanie 4, **Polacy 1,** czyli ogółem mniejszość narodowa 17.

Narady w San Remo.

Paryż, 28 kwietnia (PAT). Rada Najwyższa zebrała się w poniedziałek rano. Po południu odbyły się dalsze narady nad ostatniemi **klauzulami traktatu z Turcyą,** które zostały zatwierdzone. Pozatem przyjęto **projekt noty do prezydenta Wilsona,** przygotowany przez delegacyę angielską w sprawie Armenii. Następnie naradzano się nad kwestyą **zastosowania traktatu wersalskiego,** przyczem postanowiono wysłać **do kanclerza niemieckiego notę** z zaproszeniem reprezentantów rządu niemieckiego na wspólne narady, a to ze względu na konieczność dokładnego poinformowania się o sprawach zastosowania traktatu pokojow. Wkońcu omawiano wraz z rzeczoznawcami spraw wojskowych morskich i lotniczych dokładny tekst odpowiedzi dla Niemiec w sprawie nadwyżki wojsk niemieckich w strefie neutralnej i ich stopniowej redukcyi, w myśl klauzul protokółu z 8 sierpnia 1919. Po rozpatrzeniu kwestyi zniszczenia niemieckiego materyału morskiego i sprawy niemieckich przestępców wojennych, **zamknęła Najwyższa Rada konferencyę w San Remo.**

Paryż, 28 kwietnia (PAT). Na wniosek Hymansa postanowiono, aby **następne posiedzenie Rady Najwyższej odbyło się 25 maja w Spaa.** »Matin« donosi, że okupacya Frankfurtu i Darmstadu potrwa tak długo, aż wojsko niemieckie zostanie zredukowane w strefie neutralnej do liczby ustanowionej w znanej nocie.

Sprawy niemieckie.

Nauen, 28 kwietnia (PAT). Minister finansów przedłożył Zgromadzeniu narodowemu swój **program finansowy,** zaznaczając, że nowy Sejm musi jeszcze pokryć z pomocą nowych podatków 29 miliardów. Należy zbilansować etat w wysokości 28 miliardów. Całkowity dług państwa wynosi 200 miliardów. Na demobilizacyę dawnego wojska potrzeba dwa miliardy 100 milionów. Jeden miliard konieczny jest na odszkodowania w czasie zamieszek. Na regularne wojsko wydano dotychczas 3 miliardy. Koszta licznych komisyj koalicyjnych i sprzymierzonych państw są olbrzymie. Pułkownik otrzymuje miesięcznie 10 tysięcy marek, **żołnierz 2 tysiące marek pensyi.** Poczta wykazuje 1 miliard, koleje 12 miliardów niedoboru. Minister widzi ratunek w nowych podatkach i monopolach państwowych.

Minister aprowizacyi oznajmił na Zgromadzeniu narodowem, że dzięki układom z Ameryką, Holandyą i Norwegią o dostawę środków żywności, **zaprowiantowanie Niemiec jest zapewnione aż do nowych żniw.**

Konferencya koalicyi z kanclerzem Rzeszy.

Londyn, 28 kwietnia (PAT). »Daily Mail« donosi, że w maju, jeszcze przed konferencyą w Brukseli, odbędzie się **konferencya prezydentów ministrów państw koalicyjnych z udziałem kanclerza Rzeszy niemieckiej Muellera.**

Essad basza redivivus.

Wiedeń, 28 kwietnia (PAT). Z Aten donoszą, że **stronnicy Essada paszy obsadzili Tiranę i usunęli rząd albański.** Po gwałtownych walkach zdobyto Kawalę i Kroję. Wojska posuwają się za Durazzo.

STRAJK W JUGOSŁAWII.

Wiedeń, 27 kwietnia (PAT). Południowosłowiańskie biuro prasowe donosi z Lublany, że pomiędzy strajkującymi a żandarmeryą przyszło do starcia; 10 zabitych, 21 rannych. **Proklamowany strajk jeneralny został tylko w części przeprowadzony.** Gazownie, elektrownie i wodociągi funkcyonują dalej. Dzienniki wyszły.

Kongres kolejarzy postanowił ogłosić natychmiast bezrobocie, ponieważ rząd nie chciał ująć się za urzędnikami, pociągniętymi do odpowiedzialności podczas ostatniego jeneralnego strajku.

Przed wyjazdem do kąpiel.

Wobec zbliżającego się sezonu kąpielowego, aktualną staje się sprawa zaopatrzenia uzdrowisk naszych w aprowizacyę, unormowania w nich cen za mieszkanie i zabezpieczenia w nich miejsca dla kuracyuszów, istotnie poratowania zdrowia szukających. Wedle informacyj autentycznych, nasze władze poczyniły już wszelkie zarządzenia, zmierzające ku ochronie osób, potrzebujących istotnie kuracyi i zmuszonych do oględności w wydatkach. — Sprawa najważniejsza: żywnościowa, leży w kompetencyi ministerstwa aprowizacyi. Tam też skierowane były zawczasu starania ze strony ministerstwa zdrowia z jednej strony, zaś Towarzystwa balneologicznego w Krakowie z drugiej, po poruszeniu sprawy w sejmowej komisyi zdrowia. Na tle konferencyi, odbytej z delegatami ministerstwa zdrowia, nastąpiło wyjaśnienie, iż zasadnicze produkty są dla uzdrowisk i zdrojowisk na sezon roku 1920 w zupełności zapewnione.

Mianowicie w odpowiedzi na memoryał krakowskiego Towarzystwa balneologicznego, zawiadamia ministerstwo aprowizacyi, że ustanowiło specyalne normy żywnościowe na kuracyusza, którego stan zdrowia wymaga zabiegów lekarskich. Norma dzienna wynosi: mąki chlebowej 240 gr., pszennej 80 gr., kaszy i owoców strączkowych 75 gr., cukru 25 gr. i t. d. Przydziały będą w Małopolsce kierowane do Związku Kółek rolniczych w Krakowie, który zająć się ma ich repartycą. Służba kąpielowa otrzyma też przydział aprowizacyjny. Z udogodnień aprowizacyjnych korzystać będą mogli jedynie ci, których stan zdrowia wymaga koniecznej kuracyi. Ministerstwo zdrowia publicznego w tym celu powoła w każdem zdrojowisku specyalną komisyę lekarską, która kwalifikować będzie osoby, uprawnione do korzystania z wyżej wymienionych racyj. Chodzi tu o obronę osób, zasługujących na opiekę, w przeciwstawieniu do warstw dobrze uposażonych różnej kategoryi, które zapełniają uzdrowiska bez koniecznej potrzeby, wpływając na brak mieszkań i drożyznę.

W sprawie komisyj lekarskich ministerstwo zdrowia wydało już zarządzenia. Komisye te we wszystkich zdrojowiskach i uzdrowiskach składać się będą z miejscowych lekarzy, oraz dyrektorów zakładów. Każdy więc kuracyusz, zasługujący na opiekę ze względu na swój stan zdrowia, otrzyma niezbędną racyę podstawowych produktów po cenach kontyngensowych, co poważnie zmniejszy koszta pobytu.

Ministerstwo zdrowia zażądało nadto, aby ministerstwo aprowizacyi, prócz produktów, wyżej podanych, zapewniło nadto kuracyuszom ryż, grysik pszenny, oraz tłuszcze.

Ministerstwo zdrowia zawiadomione zostało przez ministerstwo aprowizacyi, że co do sprawy mieszkań, wydano zarządzenia, aby w rządowych miejscowościach leczniczych ceny były normowane przez powyższe komisye miejscowe na warunkach możliwie umiarkowanych. Co do miejscowości prywatnych, obowiązuje w nich ustawa o ochronie lokatorów i tam, gdzie kuracyusze będą mieli powód do skarg — winni się zwracać o interwencyę do miejscowych komisyj, które słuszne pretensye skierują na drogę właściwą.

Ministerstwo kolejowe zapewnia liczne udogodnienia w komunikacyi z uzdrowiskami i zdrojowiskami w Małopolsce. Rozkład jazdy niebawem będzie ogłoszony. Z pociągów kąpielowych korzystać jednak będą mogli wyłącznie kuracyusze, zaopatrzeni w świadectwo lekarskie.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

z dnia 27 kwietnia 1920.

	ofiar.	żąd.
Akcye Tow. handl. i przem.:		
Polski Bank Przemysłowy	635'—	665'—
Transakcya		655'—
Polskie Tow. handlowe	520'—	555'—
Transakcya	540'—	545'—
Handl. Spółka akc. „Impex"	420'—	450'—
„Górka" fabryka cementu	2075'—	2175'—
Transakcya		2125'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza	2050'—	2150'—
Transakcya		2100'—
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górn.	4650'—	4750'—
Waluty i dewizy:		
Marki niemieckie po 100	420'—	440'—
Transakcya		433'—
Marki niemieckie po 1000	450'—	470'—
Transakcya	454'—	458'—
Ruble carskie po 500 rb.	315'—	330'—
Transakcya	315'—	325'—
Ruble carskie po 100 rb.	310'—	330'—
Franki francuskie	15'50	16'50
Dolary	248'—	258'—
Transakcya	258'—	257'—
Lei rumuńskie	390'—	400'—
Transakcya	395'—	395'—
Berlin	455'—	465'—
Transakcya		457'50
Praga	395'—	—'—

GIEŁDA LWOWSKA z 27 bm.: Ruble carskie po 100 płaca 213'15 (żądają 227'50), ruble carskie po 500 213'50 (221'50), ruble carskie drobne 185'10 (199'50), ruble dumskie po 100: 49 (59'50), ruble dumskie po 250: 38'50 (59'20), karbowańce po 1000: 5'95 (8'05), grzywny po 500 i wyżej 9'80 (13'50), franki francuskie po 100: 1050 (1150), franki szwajcarskie po 100: 2800 (2900), szterlingi 700 (750), dolary amerykańskie 168 (182), dolary kanadyjskie 126 (140), marki niemieckie po 1000: 315 (329), marki niemieckie po 100: 290 (294), lei rumuńskie po 500: 266 (280), lei rumuńskie drobne 210 (224), liry włoskie 735 (875), czeskie korony 262'50 (265'50), w transakcyach 269'50. Dewizy: Londyn 650 (700), Paryż 785 (1228), Zurych 2800 (2940), Praga 280 (294), w transakcyach 285, Wiedeń 77 (91), w transakcyach 84, Berlin 322 (343), w transakcyach 330, 332, Nowy York 17'50 (19'60).

O STEMPLOWANIE KORON W KS. POZNAŃSKIEM. „Dziennik Poznański" stwierdza, że polskie ministerstwo skarbu nie wydało żadnych zarządzeń i nie porobiło żadnych przygotowań, by stemplować korony także i w Wielkopolsce. Korony bywają stemplowane i wymieniane tylko na obszarze Małopolski i byłej dzielnicy okupacyjnej w Kongresówce. W innych dzielnicach rząd traktuje korony jako walutę obcą. Stało się źle. Ministerstwo skarbu postąpiło niedbale.

NOWE BANKNOTY POLSKIE. Polska krajowa Kasa pożyczkowa zawiadamia, że dnia 26 bm. będą puszczone w obieg jej nowe bilety wartościowe 10-markowe i 1-markowe polskie z datą 23 sierpnia 1919 r., opatrzone podpisem członka dyrekcyi polskiej krajowej Kasy pożyczkowej p. Józefa Zarzyckiego oraz skarbnika głównego p. M. Karpusa. Bilet 10-markowy formatu 14'3 cm×9'1 cm. przedstawia na przedniej stronie kompozycyę ornamentacyjną z festonów złożonych z kwiatów i liści. Całość jest utrzymana w kolorze szaro-zielonym, szczegóły bronzowe i szaro-żółte. Z prawej części nieco w górze podobizna Tadeusza Kościuszki zwróconego twarzą ku stronie lewej. Lewa część mieści pośrodku tarczę, a na niej orła polskiego. Bilet wydrukowany jest na papierze białym z wodnym znakiem. Bilet 1 mk. formatu 7'5 cm×12 cm przedstawia na przedniej stronie całość kompozycyjną, złożoną z festonów kwiatów i liści. Zasadniczy kolor czerwony w bronzowych szczegółach. W lewej części banknotu w ramce owalnej, wykreślony nieco powyżej środka orzeł polski, z prawej podobizna królowej Jadwigi. Bilety te drukowane są na papierze białym z wodnymi znakami.

W SPRAWIE POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI. Tel. z Warszawy. Komisya handlowo-przemysłowa odbyła posiedzenie pod przewodnictwem posła Brunna w obecności ministra poczty Tołłoczki i przedstawiciela ministerstwa skarbu, oraz jeneralnego dyrektora pocztowej Kasy Oszczędności Lindego. Pos. Adam referował ustawę o pocztowej Kasie Oszczędności, która ma zastąpić dotychczasowy dekret w tej sprawie. Posłowie Diamand, Koliszer i Rauch byli zdania, że P. K. O. powinna być bankiem, a więc wykonywać wszystkie zlecenia członków, wchodzących w dziedzinę bankowości, natomiast posłowie Brunn i Adam bronili opinii, że P. K. O. winna się ograniczyć do gromadzenia oszczędności. Decyzya zapadnie na czwartkowem posiedzeniu komisyi. Komisya postanowiła celem spopularyzowania P. K. O. i ułatwienia jej konkurencyi z bankami prywatnemi, że podatki od kapitałów tzw. podatki rentowe ponosić będzie sama P. K. O. podobnie, jak to czynią gminne kasy oszczędności. Jednocześnie uchwalono, że kapitały do 5.000 mk., złożone w P. K. O., wolne są od jakiegokolwiek sekwestru.

— **»POLSKI SKOROWIDZ HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY«.** Ruchliwe biuro wydawnictw »Krakus« w Krakowie podjęło wydawnictwo skorowidza handlowo-przemysłowego dla całej Rzeczypospolitej Polskiej. Prace przygotowawcze są na ukończeniu i, o ile względy drukarsko-techniczne nie staną na przeszkodzie, druk skorowidza rozpocznie się z 1 czerwcem b. r., a gotowy skorowidz ukaże się na półkach księgarskich z końcem b. r.

NIE BĘDZIE JARMARKU W GDAŃSKU.

Warszawa, 27 kwietnia (PAT). Jesienny jarmark gdański nie odbędzie się w tym roku zupełnie. Taka jest ostatnia decyzya magistratu miasta Gdańska.

WĘGIEL BITUMICZNY W IRLANDYI. W Irlandyi odkryto nowe olbrzymie pokłady węgla bitumicznego (rodzaj antracytu). Eksperci twierdzą, że te pokłady są równie bogate, a może nawet bogatsze, niż największe pokłady, jakie istnieją w Wielkiej Brytanii.

ZAKAZ IMPORTU DO FRANCYI. Francuska rada ministrów postanowiła na ostatniem posiedzeniu wydać zakaz importu do Francyi. Odpowiedni dekret ustanawia listę towarów, które nie mogą być importowane. Zarządzenie to nie jest wcale wynikiem jakiejś doktryny ekonomicznej. Francya posiada mało pieniędzy angielskich i amerykańskich. Należy ich więc użyć w pierwszym rzędzie na zakupy towarów pierwszej potrzeby. Skoro zmienią się warunki ekonomiczne zostanie wydane zarządzenie cofnięte.

Izba francuska zajmowała się wczoraj w dalszym ciągu kwestyą nowych podatków. Uchwalono projekt operacyj giełdowych. Jeden z deputowanych przedstawił wniosek przekształcenia wszystkich papierów podatku stemplowego, oraz ustawy odnoszącej się do wartościowych z wyjątkiem państwowych na imienne, sądząc, że jestto korzystniem nie tylko ze stanowiska fiskalnego, lecz także ze stanowiska bezpieczeństwa. W ten sposób bowiem nie przejdą papiery te tak łatwo w ręce cudzoziemców. Nie żądał on jednak natychmiastowej decyzyi w tym względzie, lecz tylko bliższego rozważenia, na które nie zgodzono się jednak, odrzucając wniosek o dyskusyę 373 głosami przeciwko 234.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Za spokój duszy ś. p.

Nikodema Garbaczyńskiego

radcy dworu, burmistrza miasta Podgórza, prezesa Towarzystwa św. Wincentego à Paulo

zmarłego w kwietniu 1910 roku, odbędą się w piątek, dnia 30 kwietnia b. r. o godz. 7½ rano w kościele parafialnym w Podgórzu

MSZE ŚWIĘTE ŻAŁOBNE

na które zaprasza
Celina Garbaczyńska.

Róża Wohlfeilerówna
Aleksander Choczner

zaręczeni. 3324
KRAKÓW W KWIETNIU 1920.

Konkurs
Ministerstwa Robót publicznych

na dostawę dla składnic rządowych materyałów budowlanych, jako to: cegły, dachówki palonej, drzewa budowlanego, desek, wapna, kafli, dachówki azbestowo-cementowej, szkła okiennego, papy, smoły, gontów, farb, gwoździ, armatury do pieców i kuchen, żelaza płaskiego i okrągłego, belek żelaznych i t. p., a nadto gotowych drzwi, okien, ławek szkolnych i innych robót stolarskich.

Oferty piśmienne, z możliwie jak najdłuższym terminem przesyłać należy do ministerstwa robót publicznych, Warszawa, Kredytowa L. 9

DZWONKI
elektryczne naprawia i instaluje z precyzyą i tanio
H. NIEMETZ
optyk i mechanik
Kraków, ulica Karmelicka 15.
Telefon 3175. 3265 1 3

Pożyczę 60.000 koron
temu, kto mi wynajmie mieszkanie z 4 lub 3 pokoi z kuchnią w Starym Krakowie. — Zgłoszenia pod „**A. S. 100**" Kraków, poste restante. 3257

4 pokoje
kuchnia, łazienka i t. p. do wynajęcia katolikowi. **Sklep** z mieszkaniem, 2 piwnicami, w pryncypalnej ulicy do odstąpienia. Zgłoszenia listowne pod „**Lokale**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3260

Karpaty, Szewska 4
poszukują podurzędnika do registratury. 3262 1 2

Froter
Bochenek wiórnje i oczyszcza gruntownie mieszkania. Starowiślna 1. 3263

Zgubiono
portfel wraz z dokumentami wojskowemi oraz metrykę na nazwisko **Izak Scheinowitz.** Łaskawy znalazca zechce oddać na ul. św. Gertrudy 29, parter. 3267

Ważne dla słuchaczów prawa.
Już wyszedł I tom dzieła Fr. Zolla (starszego): **Rzymskie prawo prywatne** (Pandekta). Cena M 50 z dodatkiem drożyźnianym M 60. Dalsze tomy ukażą się wkrótce. **Nakład księgarni J. Czerneckiego, Kraków - Warszawa.** 3263 1 3

Zgubiono kartę zwolnienia
z dnia 13 czerwca 1919 r. na nazwisko Franciszek Pogorzelski, Kraków, ul. Felicyanek 7. 3269

Kupię obszerny
lokal fabryczny
oraz
parcelę budowlaną
w Krakowie, Podgórzu lub na peryferyi. — Zgłoszenia pod „**A. B. K. 153**" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3271

Poszukuję
panny biurowej
do fabryki rękawiczek. Znajomość stenografii niemieckiej pożądana. Zgłoszenia przyjmuję między 1—3 po południu. H. Lichtig i Syn, ul. Dietla 11, I piętro. 3272

Bluzy białe
markizetowe, halki, kołnierze, suknie — na składzie po przystępnych cenach. Ul. Karmelicka 28, II piętro, front, strona prawa. 3273 1 3

Kamienicę
jednopiętrową, w bardzo dobrym punkcie wielkiego Krakowa, wielka przyszłość — sprzeda za 400.000 Mk „Opcya", konces. Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości, Kraków, ul. Floryańska 44. 3275 1 2

Mając reflektantów
poszukujemy do kupna kilku większych lub mniejszych kamienic, domów, will oraz majątków ziemskich, folwarków i t. p. Transakcye przeprowadza szybko i korzystnie „**Opcya**", koncés. biuro kupna i sprzedaży nieruchomości Kraków, ul. Floryańska 44. 3277 1 2

Kamienicę
w Krakowie, z komfortem lub bez, kupię. Zgłoszenia pod „**Kamienica**" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 3276 1 2

Agenta (akwizytora)
przyjmę do zbierania ogłoszeń na stałą płacę i prowizyę. — Zgłoszenia pod „**Korzyść**" przyjmuje Powszechne biuro ogłoszeń, Kraków, ul. Floryańska 44. 3278

Panią
która obecnie pożyczką około 25.000 Mk pomoże do rozwinięcia większego biura handlowego, ewentualnie zostanie spólniczką tegoż, uczyni młody, energiczny przemysłowiec, mający świetną przyszłość, swą narzeczoną, przyrzekając ożenić się w ciągu roku. Przez ten czas poznanie bliższe i towarzystwo. Poważne zgłoszenia pod „**Szczęśliwa przyszłość zapewniona**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3280

Spólnika (czki)
poszukuję do koncesyonowanego biura kupna i sprzedaży nieruchomości. Potrzebny pewien kapitał i współpraca. — Zgłoszenia pod „**Rentowne przedsiębiorstwo**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3281 1 2

Mieszkania
z 2—4 pokoi i kuchni, z komfortem, ewent. dwóch pokoi bez kuchni, poszukuję. — Zgłoszenia i warunki pod „**Dr S.**" do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. 3249 1 2

Kupuję garderobę
męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 2571 13 20

Bony 1- i 2-koronowe
wydane przez Tow. akc. Azot w Borach ad Jaworzno
tracą ważność
z dniem 15 maja 1920 roku.
Dyrekcya Tow. akc. Azot w Borach ad Jaworzno.
3099 2 2

NAJLEPSZA FARBA DO MATERYI W RÓŻNYCH KOLORACH
PALATYN
L. DOROSZOWA. 2833 2 2
Jeneralny zastępca na Polskę: **DOM HANDLOWY LESERKIEWICZ I SKA** Kraków, Rynek gł. 11. Rzeszów, Rynek 21.

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY S. A.
ODDZIAŁ KRAKOWSKI
RYNEK GŁÓWNY 35, KRZYSZTOFORY
poleca się do przeprowadzenia **wszelkich transakcyj bankowych** w najkorzystniejszych warunkach.
W szczególności przyjmuje do jak najlepszego oprocentowania wkładki na książeczki oraz na rachunki bieżące, uskutecznia przekazy na wszelkie miejsca w kraju i zagranicą, przeprowadza winkulacye i inkasa dokumentów przewozowych.
KANTOR WYMIANY
kupuje i sprzedaje po najdokładniejszych kursach dziennych papiery wartościowe, waluty i dewizy, wykonywa jak najlepiej zlecenia giełdowe, wymienia kupony i t. d. Bank przyjmuje już obecnie wpłaty na nowe Polskie pożyczki państwowe, oprocentowując je po 5% od dnia wpłaty. 3027 3 3

Udzielam
lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Zgłoszenia: Aleja Mickiewicza l. 55. 2853 3 3

8 wagonów
bukowych deszczułek posadzkowych (parkietów) pierwszorzędnego wyrobu, natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia pod „**Parkiety**" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3233 1 3

Wózka lekkiego
na jednego konia, do wyjazdu, ewentualnie o jednem siedzeniu, w dobrym stanie, poszukuje do kupna fabryka jadalnych tłuszczów i wyrobów chemicznych, Spółka z ogr. odp. Kraków XI, ul. Kilińskiego 10. 3254 1 2

Restauracya kolejowa
w Chabówce
przyjmie starszą, uczciwą, fachową **kucharkę** i **pannę bufetową.** Zgłoszenia przyjmuje Wł. Skalski, Chabówka. 3065 3 3

Potrzebny chłopiec
w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". 50 6 0

Do sprzedania
obraz wybitnego mistrza, duża palma i mundur. Ul. Krupnicza 12, II p., od godz. 5—6. 3066 3 3

Poszukuję panny
do biura ze stenografią polsko-niemiecką, umiejącej pisać na maszynie Underwood. — Józef Ader, Kraków, ulica Studencka l. 5. 3052 5 6

Panią
do prowadzenia biura spedycyjnego, biegłą w buchalteryi, przyjmie Biuro spedycyjne Józef Czermiński, plac WW. Świętych 8, telef. 3111. 3090 3 3

Wozu lekkiego
na jednego konia, ewentualnie o jednem siedzeniu, w dobrym stanie, poszukuje do kupna fabryka tłuszczów jadalnych i wyrobów chemicznych, Sp. z o. p., Kraków, XI, ul. Kilińskiego 10. 3110 2 2

2 lub 3 pokoje
z balkonem, z kuchnią, z komfortem, na I p., od **15 lipca do wynajęcia** temu, kto mi pożyczy na I hipotekę 120.000 mkp. na krótki przeciąg czasu. Zgłoszenia pod „**Dobra lokata kapitału**" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3145 2 3

ADMINISTRATORA (KI)
obeznanego (nej) z działem ogłoszeń,
praktykanta i kursora
poszukujemy zaraz. Zgłoszenia do „Reklamy Polskiej", ulica Sławkowska 30, I piętro. 3026 3 3

DO SPRZEDANIA:
fabryka dachówek cementowych, **restauracya** z koncesyą z mieszkaniem w samem śródmieściu, **folwark** z budynkami murowanymi przeszło 200 morgów pod Krakowem, **willa** w Zakopanem, **realność** przy stacyi na fabrykę w Grybowie
Zgłoszenia: **Biuro F. Turliński, Kraków, Podwale 3.**
3259



Reprezentacya na Małopolskę i Śląsk Cieszyński:
A. J. Lewiński
Kraków, ul. Starowiślna 35.
2616 7 12

FABRYKA FARB CHEMICZNYCH
„PALATYN"
pod firmą Szulc i Ska w Łodzi, ulica Wschodnia 72
zawiadamia, iż obecnie wyrabiamy barwniki w większem opakowaniu, proszek wystarczający na funt materyału, „Ultramaryny" farbkę do bielizny, 16 pudełek, pół kilo i całokilowe paczki, pastę do obuwia pod firmą Szulc i Ska oraz najlepszy puder „Be Be", analiny rozmaitego gatunku.
UWAGA. Zwraca się uwagę Szan. Kupców-hurtowników, ażeby bezpośrednio kupili w firmie, gdyż w przeciwnym razie firma nie odpowiada za gatunek. — Na Galicyę i Śląsk poszukiwany stały odbiorca, któryby przyjął nasze wyroby do własnej sprzedaży. 3261 1 3

WIELKI TRANSPORT
pierwszorzędnego oraz nadzwyczaj pięknego
OBUWIA
w różnych fasonach, jakoteż kolorach: bronzowy (kawowy), popielaty, cielisty, czarny z lakiem. Wielki wybór pantofelków.
Zwraca się uwagę, że nadeszły pantofelki białe w dobrym gatunku.
Poleca znana, solidna firma: 3014 2 2
GIZELA BRAND, Kraków, ulica Starowiślna L. 6.

Firma W. Stawiarski & Co
fabryka nafty w Krośnie
poszukuje
samodzielnego korespondenta polsko-niemieckiego w dziale rachunkowym. Reflektuje się tylko na siłę rutynowaną z praktyką;
korespondenta polsko-niemieckiego dla działu korespondencyjnego. Biegłość stenografii i pisania na maszynie bezwarunkowo wymagana. Może być również siła młodsza.
Warunki według umowy. Aprowizacya zapewniona. Posada do objęcia natychmiast. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw i curriculum vitae wprost do Dyrekcyi w Krośnie. 2911 4 5

FIRMA „KRESY"
we Lwowie, ul. Pańska 3
wysyła w połowie maja b. r. swoich reprezentantów do Ameryki i przyjmuje wszelkiego rodzaju zlecenia. Zgłoszenia na zach. Małopolskę przyjmuje filia firmy „**Kresy**", **Kraków, ul. Blich 6,** I p. 3223 1 2

ZMIANA LOKALU
Biura Tow. ubezpieczeń „KOSMOS"
przeniesione zostały do domu przy
ul. Zwierzynieckiej L. 11, III. piętro
Nr telefonu 3327. 3033 2 3

Automobile
pierwszorzędnych marek, jak: **Adler, N. A. W., Daracq,** od 20 do 30 HP., w znakomitym stanie, do sprzedania u firmy „**Automobile**" **Kraków,** garaż ul. Wielopole 17, telefon 2391. — Tamże do sprzedania dynamo z oryginalnemi lampami firmy Iglexis i Requér. 3247 1 2

NAJLEPSZEJ PASTY DO CZYSZCZENIA OBUWIA
„GRUNWALD"
ATRAMENTÓW — FARB DO PIECZĄTEK — PŁYNNEJ GUMY — TUSZU CHIŃSKIEGO i t. d.
dostarcza
Krajowa fabryka atramentów i wyrobów chemiczn. J. Lazara w Przemyślu. 3253 1 2

Parowa fabryka dachówek i cegieł w Krakowie poszukuje
zdolnego kierownika.
Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę fachową. Warunki nader korzystne. Mieszkanie wolne. Podania wraz z odpisami świadectw pod „**Kierownik**" do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 3241 1 7

„IUS" Kursa prawnicze Kraków, Jasna l. 10 **„IUS"**
pod nowem kierownictwem zreorganizowane, przystosowane do ostatnich zmian i wymogów rozpoczynają
LEKCYE ZBIOROWE 481 22 0
oraz naukę indywidualną. Dostarczamy cały uzupełniony materyał.

KONICZYNĘ
CZERWONĄ, ŁUBINY, WYKĘ
do siewu obecnego, poleca
Skład nasion **„ZAGON"** Spółka z ogr. por.
Kraków, ulica Basztowa 17.
3003 3 3

DO SPRZEDANIA:
Kamienice i domy w Krakowie, kamienice we Lwowie, willa w Zakopanem, realność w Bocani, willa w Kalwaryi, tereny naftowe i kopalnie nafty w Borysławiu, oraz sklepy spożywcze i restauracye w Krakowie.
Polskie główne biuro kupna i sprzedaży
„OPCYA"
Kraków, Floryańska 44
kupuje i sprzedaje: realności, wille, folwarki, dobra ziemskie, sklepy, restauracye i t. p. Dzierżawy, zamiana. — Lokaty kapitałów.
Biuro otwarte od godz. 9—1 i od 3—7. 3274

Willa w Kalwaryi
w najpiękniejszem położeniu, 2 min. od rynku, z całym komfortem, III. piętr., balkony, terasa, garaż, stajnia, ogród owocowy i warzywny, parcela obok, całość ponad 22 ubikacyj. Mieszkanie wolne. — Cena 250.000 mk. Dochód 18.000 K. dług hipoteczny 50.000 K. — Sprzeda biuro kupna i sprzedaży „**OPCYA**", Kraków, ulica Floryańska 44. 3279 1 2

SERADELĘ
ŁUBIN
WYKĘ
w partyach wagonowych — poleca
Warszawska Spółka rolniczo-handlowa „ZIARNO"
w Warszawie ulica Ptasia 2, telefon 238-84. 2649 8 24

Generalna Reprezentacya
Fabryki oryginalnych wódek
R. Kasprowicza w Gnieźnie
zawiadamia swoich stałych odbiorców, że przyjmuje zamówienia na dostawy w oryginalnych skrzynkach ze swych składów komisowych do najbliższego transportu.
„Kompas"
Polskie biuro międzynarodowego handlu w Krakowie, ul. Smoleńsk 18.
3248 **Filia we Lwowie, Hotel Europejski.**

Zdolny manipulant tartakowy
z długoletnią praktyką i z dobremi poleceniami szuka zajęcia natychmiast. Korespondencya polska lub niemiecka. — Zgłoszenia listowne pod „**Tartak**" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 3166 2 3

PANNA
pisząca biegle na maszynie po polsku i po niemiecku, z praktyką biurową, przyjmie zaraz posadę, najchętniej w godzinach przedpołudniowych. Zgłoszenia pod „**I. M.**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3119 2 2

W Banku
poszukuje posady praktykanta student z ukończoną 7 klasą gimn. realnego. Wiadomość pod „**Bank**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3146 2 2

Letnie mieszkanie
1—4 pokoi z kuchnią, umeblowane, do wynajęcia od maja. — Czerna Nr 138, p. Krzeszowice. 3167 2 2

Zarzutka męska
nowa, z covercotu dian, najmodniejsza, tylko dla eleganckiego mężczyzny, oraz kurtka skórzana z czapką zielono popielatą, najlepszej jakości, do sprzedania. Ulica Karmelicka 54 p. 3169 2 2

Pianino
używane do sprzedania w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej, ul. Wolska l. 7. 3170 2 3

Pomieszkanie
z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, z komfortem, zamienię na takie z 4 pokoi lub więcej. — Warunki według umowy. — Zgłoszenia pod „**Vis**" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3171 2 2

Jest do sprzedania
zaraz nowe urządzenie restauracyjne, eleganckie, z jasnego, twardego drzewa a mianowicie: stoły, krzesła, lada i gablotka. Wiadomość: „**Urządzenie**", skrytka pocztowa 31, Kraków. 3174 2 3

Odstąpię mieszkanie
we Lwowie: 2 pokoje, kuchnia, komfort, za mieszkanie w Krakowie. Szymon Landau, Kraków, ul. św. Agnieszki 1. 3225 2 2

Mundantki
rutynowanej poszukuje kancelarya adw. Dra Józefa Margulies, Kraków, ul. Sienacka 9. 3128 3 3

Realność
w rodzaju dworku, pięknie położona, składająca się z dwóch domów i obszernych zabudowań gospodarskich, w Myślenicach, wszystko w dużym ogrodzie, do sprzedania. Zgłoszenia: Adam Łodziński, Myślenice. 3121 2 2

Poszukuję osoby
z dobremi świadectwami do szycia, krawieczyzny, prasowania i gospodarstwa domowego. M. R. poste restante Gawłów Nowy ad Bochnia. 3094 2 2

Dwa wagony wina
w beczkach i butelkach, białego i czerwonego, najlepszego gatunku, sprzedaje
Karol Ehrenhöfer
w Bielsku, Śląsk Cieszyński.
3190 2 3

Zdolny
pomocnik handlowy, obeznany z bufetem, z dobremi świadectwami, potrzebny do handlu Józefa Kuczmierczyka w Krakowie. 3156 2 2

Maszyna do pisania
„Underwood" i używane meble biurowe do sprzedania. — Zgłoszenia listowne pod „**Maszyna**" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 3159 2 2

Za darmo
odnajmę na dwa lata pokój frontowy, o 2 oknach i kuchnię na parterze, w śródmieściu, świeżo odnowione, za odsprzedanie serwisu stołowego srebrnego na 12 osób po cenie przedwojennej. — Zgłoszenia pod „**Adolfina**" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 3157 2 3

Fortepian
krótki do sprzedania. Ul. Topolowa 20, I p., II ofic. Szczęśniakowie. 3183 1 3

Do sprzedania:
automobil „Mercedes"
100 HP, na nowych gumach, model z roku 1914, z częściami rezerwowemi, bardzo mało używany, oraz
omnibus Whithe
na 20 osób, na 4 gumach wraz z 2 rezerwowemi, w bardzo dobrym stanie. — Wiadomość: garaż Stanisława Szybowicza, Kraków, ul. Aryańska 1. Telefon Nr 3477. 3234 1 2

Antyczny salon
w stylu Ludwika XV, masywny mahoń, dwa kandelabry i portyery pluszowe, za 200 tys. marek do sprzedania. Zgłoszenia pod „**Okazya**" do Biura ogłoszeń „Lot", Kraków, ul. św. Jana 3. 3286

Ojców
willa „Deotyma", poleca pokoje słoneczne, urządzone, z pościelą, ewent. śniadania i kolacye. Ceny umiarkowane. 3250 2 2

Cyrkularka
z ruchomym stołem do cięcia desek, z piłą nową, okazyjnie do sprzedania. — Kaczmarczyk, ulica Starowiślna 83. [illegible]

Rutynowany buchalter
lat 44, katolik, z długoletnią praktyką tak handlową, jak i biurową, poszukuje miejsca. Zgłoszenia pod „**Małopolan 44**" przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 3194 2 2

200.000 Mk dochodu niosące wydawnictwo handlowo-przemysłowe (zysk pewny) do odstąpienia zaraz za 50.000 Mk. Zgłoszenia pod „**Wydawnictwo**" do Biura ogłoszeń „Krakus", Kraków, ul. Czapskich 3. 3206

Rządca-ekonom
lat 59, żonaty, bezdzietny, zdrów i energiczny, zawołany rolnik i zamiłowany hodowca bydła, poszukuje posady zaraz na ordynaryę na skromnych warunkach. Może się wykazać kilku chlubnemi referencyami. Zgłoszenia: F. Lenoch Wróblik Szlachecki. 3208 2 3

Kamienica dwupiętrowa
w śródmieściu, w sąsiedztwie plant, solidnie budowana i dobrze utrzymana, do sprzedania natychmiast bez pośrednictwa. Listowne zgłoszenia pod „**Realność**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3207 2 2

Ekspedyenta i praktykanta
poszukuje pierwszorzędna firma spedycyjna. — Rutynowani mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia pod „**Spedycja**" do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ulica Grodzka 13. 3242 2 3

Za stare
sztuczne zęby
nawet połamane, płacę od 10—50 K za sztukę; za złote mostki i korony najwyższą cenę. „**Meteor**" **Skład dentystyczny, Kraków, Rynek 11.** 2832 0 10

Motor
marki „Fiat", czterocylindrowy, o sile 25 P. S., kompletny, zupełnie nowy, nadający się jako automobilowy lub jako napędowy do dowolnego celu, również jako motor do łodzi, poleca do natychmiastowej dostawy ze składu Biuro techniczne Adolf Romer, Kraków, ulica Długa 74. 3212 2 3

Wdowiec w wieku przeszło 40 lat, posiadający milionową fortunę, człowiek z lepszej sfery towarzyskiej, zawrze znajomość w celu matrymonialnym z panną lub wdową w wieku do 25 lat. Posag zupełnie nie wymagany, natomiast gruntowna prawość charakteru, łagodność usposobienia, wyższa kultura duchowa i towarzyska, upodobanie wszelkich przejawów piękna i sztuki, piękność fizyczna, względnie powierzchowność pełna wdzięku i wytworności. Pośrednictwo osób trzecich chętnie widziane. — Zgłoszenia możliwie z fotografią pod „**Celina**" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". — Bezwzględna dyskrecya zapewniona. 3288 1 3

MAGAZYN NOWOŚCI
Sp. z ogr. por.
w Krakowie, ulica Floryańska L. 28
poleca
suknie, bluzki, halki i t. p. dla pań, jakoteż sukienki, płaszczyki i wszelką konfekcyę dziecięcą. 3244 2 2

Herbatę cejlońską
w oryginalnem opakowaniu firmy Braci Wieliczkier, Warszawa Sosnowiec, poleca jako wyłączny zastępca na Małopolskę i Śląsk Cieszyński,
K. Weinfeld
Kraków, ul. Augustyańska 3.
Na żądanie wysyła paczki za zaliczką. 2938 4

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.
Rządca Drukarni L. K. Górski.